



REKLAMA W CWA
tel. 662 061 321

**Prawie jak
w Genewie**
Fontanna na Jeziorze
Zamkowym

str. 2

**Wyciskają Unię jak
cytrynę**
Gmina Książki pozyskała
ponad 300 tys. zł
i została mistrzem
pisanie projektów

str. 3

Ominąć Rynek
Ruszyła rewitalizacja
wąbrzeskiego rynku

str. 4

**Skontrolują
wagarowiczów**
Policjanci rozpoczęli
nową akcję

str. 4

CZWARTEK

17 września
2009

nakład 3000 egz.
ISSN: 2080-0878

0,99zł

w tym 0% VAT

nr 25/2009

CWA



TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Wąbrzeźno

Żeby tylko wytrzymało...

Przedłuża się remont głównego basenu pływalni miejskiej w Wąbrzeźnie. Oddanie go do użytku zaplanowane jest na 28 września. Podczas prac wykryto poważne błędy, jakie popełniono przy budowie obiektu, które w przyszłości mogą zaowocować jeszcze dłuższym i nieporównywalnie bardziej kosztownym remontem.



Remont dna basenu jest już niemal ukończony. Basen bez wody to smutny widok, jeszcze smutniejsza jest świadomość tego, że za takim stanem rzeczy stoją ludzkie błędy

Dwa miesiące temu przez lustro wody w głównym basenie zauważone zostały wybrzuszenia dna. Ponieważ pływalnia miała na lipiec zakontraktowane obozy sportowe, postanowiono odłożyć remont na sierpień, by wywiązać się ze zobowiązań. Na dnie

zostały położone specjalne maty, za pomocą których tymczasowo uporano się z problemem.

– Po spuszczeniu wody i zbadaniu dna ukazał się prawdziwy rozmiar usterki – mówi kierownik pływalni Dariusz Langowski. – Najpierw okazało się,

że będzie trzeba naprawić nie trzynaście, ale trzydzieści jeden metrów kwadratowych dna basenu. Jednak najgorsze było to, co ujrzeliśmy pod płytkami. Okazało się, że popełnione zostały poważne niedociągnięcia podczas budowy obiektu.

Budowa wąbrzeskiej pływalni w znacznej mierze finansowana była z funduszy totalizatora sportowego. W takich przypadkach odbiór obiektu wykonywany jest szczególnie dokładnie. Wszystko wskazuje na to, że gdy przedstawiciele firmy, która przygotowywała nieckę basenu zauważyli, że była ona pięć centymetrów głębsza niż zakładano, postanowili szybko naprawić ten błąd, wylewając na dnie jeszcze jedną warstwę. Niestety grudniadzka firma nie użyła do tego celu specjalistycznych materiałów, ale zwykłego betonu. Skutki takiej „oszczędności” wyszły na jaw cztery lata po oddaniu pływalni do użytku.

– Pod płytkami, na które przez lata działało ciśnienie pięciuset ton wody zobaczyliśmy po prostu gruz – mówi Dariusz Langowski. – Co gorsza, okazało się, że na powierzchni całego dna basenu pomiędzy dobrym podkładem a dolną warstwą betonu jest od jednego do trzech milimetrów wolnego miejsca. Przez to wiadomo, że prędzej czy później będzie nas czekał kosztowny remont, który wyłączy z użytku pływalnię na mniej więcej cztery miesiące. Na dzień dzisiejszy koszt takiego remontu, łącznie ze stratami przychodowymi szacuję na co najmniej 250 tysięcy złotych. Pozostaje chyba tylko modlić się, by przeprowadzony przez nas remont był tymczasowo wystarczający i by po nalaniu wody nie pojawiły się od razu uszkodzenia w innych miejscach.

Gdyby tak się stało, trudno byłoby znaleźć pieniądze na remont w końcu roku budżetowego. Dodatkowo pływalnia jest już związana umowami z klubami sportowymi z Wąbrzeźna, Łasina i Kowalewa Pomorskiego, które na korzystanie z obiektu dostały dofinansowania z Ministerstwa Sportu, które trzeba by im zwró-

cić. Są to duże kwoty – na przykład w wypadku klubu sportowego „Vambresia” około 40 tysięcy złotych.

Budżet pływalni i tak poniósł już znaczne straty. Chociaż remont przeprowadzono własnymi siłami, to sam koszt zakupu materiałów i mat izolacyjnych, przekroczył 12 tysięcy złotych. Dodatkowo przez lipiec pływalnia „nie zarabiała na siebie”, a straty z tego powodu Dariusz Langowski szacuje na około 60 tysięcy złotych.

– Niestety, nie możemy obciążyć kosztami fuzjerki firmy, która się jej dopuściła z tej prostej przyczyny, że ta firma już nie istnieje – wyjaśnia kierownik pływalni. – W pewnym sensie dobrze, że ta firma nie dokończyła budowy basenu, gdyż wielu innym błędom udało się zapobiec, gdy prace przejął brodnicki „Sanmel”. Ta firma postawiła już wcześniej kilka basenów, które do dzisiaj nie sprawiają takich problemów. Remont przeprowadzaliśmy własnymi siłami, by obniżyć jego koszty, ale konsultowaliśmy się właśnie z „Sanmelem” w kwestii doboru odpowiedniego podkładu, więc nie obawiamy się o wytrzymałość tego, co naprawiliśmy, ale mamy smutną świadomość tego, że w bliższej lub dalszej przyszłości czeka nas kosztowny remont. To szczególnie smutne, gdyż w tym roku znacznie poprawiła się frekwencja na pływalni, co oznaczało, że mieszkańcy miasta polubili korzystanie z basenu.

Pozostaje mieć nadzieję, że dno basenu „wytrzyma” ciśnienie pięciuset ton wody i od poniedziałku, 28 września mieszkańcy Wąbrzeźna i okolic znowu będą mogli korzystać z pływalni, która przez cztery lata już na dobre wrosła w krajobraz miasta.

tekst i fot.
Jarek Brzuszka

Wielkie Radowiska

Zatarasował drogę

W piątek w Wielkich Radowiskach samochód ciężarowy zatarasował drogę. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Policjanci, którzy przyjechali na miejsce zdarzenia ustalili, że 32-latek kierujący ciężarówką z naczą, aby nie uderzyć w jadący przed nim samochód zjechał na lewy pas drogi i zderzył się z nadjeżdżającym z naprzeciwka oplem.

W wyniku zdarzenia do szpitala przewieziono pasażerkę opla, która na szczęście doznała tylko

lekkich obrażeń. 74-letniemu kierowcy samochodu osobowego nic się nie stało. Przez wiele godzin droga nr 534 z Grudziądza do Rypina zablokowana była przez stojącą w poprzek ciężarówkę. Funkcjonariusze kierowali samochody objazdem do czasu usunięcia jej z drogi.

Szymon Wiśniewski
fot. KPP



Przez kilka godzin droga z Grudziądza do Rypina była zatarasowana

Wąbrzeźno

Pod wpływem narkotyków

Policjanci zatrzymali dwóch kierujących samochodami, którzy byli pod wpływem narkotyków. Grożą im dwa lata więzienia.

W czwartek około godziny 15:25 na ulicy Żołnierza Polskiego policjanci „drogówki” zatrzymali do rutynowej kontroli drogowej mercedesa i volkswagena golf. W trakcie rozmowy z kierującymi mundurowi zauważyli u nich objawy mogące świadczyć o tym, że są pod wpływem narkotyków.

Kiedy funkcjonariusze wykonali wstępne testy wykazały one, że 20-latek kierujący mercede-

sem znajdował się pod wpływem narkotyku o oznaczeniu THC, a 23-letni kierowca drugiego pojazdu był pod wpływem THC i amfetaminy. Od obu mężczyzn pobrano krew do badania, które to ostatecznie potwierdzi wynik testów.

Za kierowanie samochodem pod wpływem narkotyków grożą dwa lata więzienia.

Szymon Wiśniewski
REKLAMA



Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"
87-222 w Książkach
ul. Wąbrzeska 8

wydzierżawi

sklep o pow. 40,8 m²

Wnioski można składać do dnia 20-10-2009 r.
Bliższych informacji można uzyskać telefonicznie
pod nr tel. 056 688 81 75 lub 056 688 81 72

Wąbrzeźno

Prawie jak w Genewie

W zeszłym tygodniu spacerujący nad Jeziorem Zamkowym mieszkańcy Wąbrzeźna mieli możliwość przekonania się na własne oczy, co w przyszłym roku powinno uatrakcyjnić panoramę miasta. Na jeziorze odbył się pokaz fontanny pływającej.

W wielu miastach na całym świecie, które położone są nad jeziorami fontanny są od lat stałym elementem krajobrazu. Najbardziej znanym tego przykładem jest fontanna nad Jeziorem Genewskim, która z czasem stała się jednym z symboli miasta. Oczywiście, wąbrzeskiej fontannie daleko będzie do szwajcarskiego obiektu, który wyrzuca strumień wody na wysokość stu czterdziestu metrów.

Ci mieszkańcy miasta, którzy byli świadkami pokazu stwierdzali, że umieszczenie na mniejszej części Jeziora Zamkowego fontanny jest znakomitą pomysł, a tej

mocy urządzenie jest wystarczające – co widoczne z brzegów jeziora.

– Mniejsza część jeziora, nad którą powstał pierwszy odcinek ścieżki rowerowej, staje się ulubionym miejscem spacerów wąbrzeźnian – mówi Gizela Pijar z wydziału promocji urzędu miasta. – Chcemy uczynić to miejsce jak najatrakcyjniejszym. Fontanna doskonale komponuje się z krajobrazem i sądzę, że znajdzie ona uznanie nie tylko w oczach mieszkańców, ale także turystów odwiedzających nasze miasto.

W budżecie na przyszły rok mają znaleźć się pieniądze na za-

kup fontanny pływającej. Nie jest to tanie urządzenie, więc władze miasta chcą podejść do zakupu wyjątkowo rozważnie. W planach jest sprawdzenie ofert kilku firm, by móc wybrać model sprawdzony, niezawodny i o mocy dopasowanej do rozmiarów akwenu. Fakt, że pokaz zaprezentowany przez firmę z Konina, został pozytywnie odebrany przez przypadkowych przechodniów potwierdza, że pomysł takiego właśnie uatrakcyjnienia panoramy jeziora jest jak najbardziej trafiony.

tekst i fot.
Jarek Brzuska



Pływająca fontanna na pewno uatrakcyjni krajobraz nad Jeziorem Zamkowym.
REKLAMA

HURT **Gospodarstwo Szkółkarstwo Marcinkowsky** **DETAL**

OFERUJE W SPRZEDAŻY ROŚLINY IGLASTE, LIŚCIASTE, SZCZEPIONE

87-410 Kowalewo Pomorskie, Szychowo 18 tel. 698 581 641, 662 112 161

SŁUŻYMY POMOCĄ W DORADZTWIE DOBORU ROŚLIN

Blachodachówka
od 18,99 brutto

Trapez
od 18,00 brutto

gonty, dachówki,
ogrodzenia, akcesoria
montaż

JABŁONOWO POMORSKIE
ul. Główna 29 A
tel. 783 168 278
e-mail: europrowfiljablonowo@wp.pl
Prosimy dzwonić przed przyjazdem

Sklep Motoryzacyjny

Wąbrzeźno, ul. Wolności 4
tel. 600 282 654



Markowe części do twojego auta.



Najniższe ceny w regionie,
przyjdź, sprawdź i przekonaj się sam!!!

Czynne: pon-pt 8.00-17.00, sob. 8.00-13.00

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cwa.info.pl
Redaktor naczelny:
Karolina Rokitnicka

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dział reklamy:

Sławomir Orzechowski
tel. 662 061 321
e-mail: s.orzechowski@cwa.info.pl
Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:

Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:

EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Książki

Nie zmarnować tych pieniędzy

11 września na zamku w Radzynie Chełmińskim uroczysto podpisano umowy dotyczące przyznania pieniędzy w ramach unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich „Odnowa i Rozwój Wsi”. Ponad trzysta tysięcy złotych z tego funduszu trafiło do gminy Książki.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich będzie realizowany do 2013 roku na terenie całego kraju. Łącznie na ten projekt przeznaczono około siedemnastu miliardów euro, z czego trzysta tysięcy miliardów pochodzi z budżetu Unii Europejskiej.

W miniony piątek na zamku w Radzynie Chełmińskim w obecności marszałka województwa Piotra Całbeckiego podpisano 133 umowy, które opiewały łącznie na 41 milionów złotych. Średnia wartość jednego dofinansowania wyniosła około 340 tysięcy złotych. O dotacje ubiegały się gminy, ośrodki kultury, parafie i organizacje pozarządowe.

Wśród wniosków o dofinansowanie, które zostały pozytywnie rozpatrzone, znalazły się dwa złożone przez gminę Książki. Na spotkaniu w Radzynie Chełmińskim reprezentowali ją: wójt Jerzy Polcyn, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Marianna Ciupak i skarbnik gminy Elżbieta Kępińska.

Pierwsze dofinansowanie szczególnie ucieszy mieszkańców ulicy Północnej w Książkach. Gminie zostało przyznane niemal dwieście tysięcy złotych z przeznaczeniem na położenie na tej ulicy chodnika. Pozostała część kosztów tej inwestycji, czyli około stu dwudziestu tysięcy złotych pokryta zostanie z budżetu gminy.

Drugi z wniosków, złożony przez Gminny Ośrodek Kultury w Książkach, choć opiewał na mniejszą kwotę, zwrócił szczególną uwagę komisji przyznającej

dotację. Został uznany za najlepiej przygotowany spośród wniosków złożonych przez ośrodki kultury, co wyróżnione zostało uroczystym podpisaniem go w obecności marszałka województwa i przybyłych na uroczystość samorządowców.

Gminny Ośrodek Kultury otrzymał w ramach programu „Odnowa i Rozwój Wsi” 129 tysięcy złotych dofinansowania. Te pieniądze pozwolą na kompleksową modernizację budynku GOK w Książkach. Zostaną wymienione okna i drzwi, ogrzewanie, instalacja elektryczna oraz posadzka. Z unijnej pomocy skorzysta także świetlica wiejska w Osieczku, w której wymieniona zostanie stolarka i pokrycie dachu. Kuchnia i sanitariaty w Osieczku zyskają nową ceramikę, odnowiona zosta-

nie także elewacja budynku.

– To dla nas wielki zaszczyt – mówiła podczas uroczystości dyrektor GOK Marianna Ciupak. – Takich pieniędzy w całości nie dostalibyśmy szybko z budżetu gminy, choć jego wkład w zaplanowane remonty jest i tak znaczący. Czuję lęk i obawę przed przystąpieniem do tak kompleksowych remontów, ale wiem, że mogę w Książkach liczyć na wsparcie życzliwych ludzi.

Przemawiający podczas uroczystości na dziedzińcu radzyńskiego zamku marszałek województwa, Piotr Całbecki, apelował do przybyłych samorządowców o rozważne dysponowanie przyznanymi dotacjami:

– Musicie tak wykonać zaplanowane przez was prace, by nie



Reprezentujące gminę Książki Marianna Ciupak i Elżbieta Kępińska wraz z innymi samorządowcami przed radzyńskim zamkiem



Na zamku w Radzynie Chełmińskim nie mogło zabraknąć pokazów walk w wykonaniu bractw rycerskich

zmarnować przyznanych wam pieniędzy – mówił. – W grę nie wchodzi poprawki i remonty zaraz po oddaniu do użytku jakiegoś obiektu, na to po prostu nas nie stać.

Podpisanie umów na zamku w Radzynie Chełmińskim miało uroczystą oprawę. Towarzyszył mu występ zespołu muzyki dawnej i pokazy walk w wykonaniu

połączonych bractw rycerskich z Radzyna Chełmińskiego, Grudziądza, Bydgoszczy, Gniewu i Chełmna. Dzięki takiej właśnie, luźniejszej atmosferze spotkania łatwiejsza była wymiana doświadczeń pomiędzy samorządowcami z terenu całego województwa.

tekst i fot. Jarek Brzuska

REKLAMA

Firma Informatyczna NSOLVE S.C.
ul. Spokojna 5, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 0 668 844 081, www.nsolve.pl

serwis sprzętu komputerowego
(naprawa komputerów, laptopów, napełnianie tonerów, instalacja oprogramowania)

budowa sieci komputerowych
(przewodowe, bezprzewodowe sieci domowe i firmowe, połączenia bezprzewodowe)

instalacja sprzętu sieciowego
(sprzedaż, instalacja i konfiguracja routerów, bramek VoIP, punktów WiFi)

obsługa informatyczna firm
(kompleksowa obsługa, serwis u klienta, odzyskiwanie danych, szkolenia i kursy)

**KREDYTY
GOTÓWKOWE
I KONSOLIDACYJNE**

Wiele Banków w jednym miejscu,
również dla kredytobiorców
ze złą historią kredytową
Dochód od 500 zł netto!
Decyzja kredytowa w 10 minut!
Kredyty konsolidacyjne - rata mniejsza o 50%
Wysokie kwoty kredytu do 100 000 zł

WĄBRZEŹNO, UL. PARTYZANTA 2
czynne pn. - pt. 8.00 - 16.30
tel: 056/687-12-66

FIRMA FHU RADEK WĄBRZEŹNO

KOPALNIA KRUSZYWA JAWORZE
OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- ŻWIR GRUBY I DROBNY
- ZIEMIA HUMUSOWA

INFORMACJE : 695-641-000
056-687-06-12

tel. 697 300 660 **WWW.ERGEO.PL**

**ERGEO USŁUGI
GEODEZYJNE**

* mapy do celów projektowych
* tyczenie budynków i budowli
* inwentaryzacje powykonawcze
* geodezyjna obsługa inwestycji
* podziały i rozgraniczenia nieruchomości
oraz dokumentacja do celów prawnych

geodeta inż. Krzysztof Hałaj

ul. Wiśniowa 10
87-200 Wąbrzeźno
e-mail: ergeo@ergeo.pl

NOWOŚĆ!

**BRYKIET
Z TROCIN**

- brykiety do palenia w piecach centralnego
ogrzewania, kominkach i piecach kuchennych
- wysoka kaloryczność
- materiał z drzewa liściastego, bez dodatku
substancji chemicznych
- NISKA CENA

Ma podobną kaloryczność do mialu,
a kosztuje znacznie mniej!

firma: „CIEPEŁKO” Wieldzadz
tel. 512 377 207, 502 206 473
Cena za tonę 420 zł promocja 399 zł

**RUMIŃSKI
ZAKŁAD PRODUKCYJNY**

Zakład Stolarski Marek Rumiński
ul. Żeromskiego 3, 87-200 Wąbrzeźno
tel.: 056 688 02 62, 687 31 15, fax: 056 688 28 43
e-mail: biuro@ruminski.com.pl, www.ruminski.com.pl

Produkcja drzwi i okien drewnianych Euro.
Drewno lite, łączone na mikrowczepy bądź egzotyczne.
Bogate wzornictwo i kolorystyka.
Profesjonalne doradztwo, montaż.
Okna i drzwi typowe, nietypowe.
Okna retro.
Okna obrotowe i przesuwne.

Zapraszamy

Region

Skontrolują wagarowiczów

Wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego policjanci w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły” odwiedzają w szkołach najmłodsze dzieci. Opowiadają jak należy poruszać się po drodze czy przechodzić przez jezdnię.

– Ważne jest, aby od najmłodszych lat dzieci wiedziały jak bezpiecznie poruszać się po drogach. Gdzie należy przechodzić przez jezdnię i jak ubrać się, aby być widocznym wieczorem, a także jakie zachowania na drodze są niedopuszczalne. Spotkania z dziećmi prowadzić będą dzielnicowi oraz policjanci zespołu do spraw nieletnich – mówi starszy aspirant Marek Barański z Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie

Kolejnym elementem związanym z bezpieczeństwem dzieci na terenie szkoły oraz przeciwdziałaniem demoralizacji i przestępczości nieletnich jest program „Patrol

szkolny”. W ramach niego mundurowi kontrolują szkoły zwłaszcza podczas przerw pod kątem bezpieczeństwa, właściwego zachowania się dzieci i młodzieży oraz przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich.

– W ramach tego programu funkcjonariusze będą kontrolować teren poza szkołą, między innymi pod kątem wagarowiczów, młodzieży palącej papierosy czy pijącej alkohol. Działania takie odbywają się przy ścisłej współpracy ze szkołami – dodaje starszy aspirant.

Szymon Wiśniewski



W ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły” policjanci odwiedzili m.in. uczniów Szkoły Podstawowej w Jarantowicach

REKLAMA

REMEDIUM
NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

87-200 Wąbrzeźno, ul. Matejki 2A, tel. 056 688 29 89; 056 687 17 87

LECZENIE CHOROÓB OCZU

Lek. Okulista Ewa Zapałowicz

- komputerowe badanie wzroku
- badanie pola widzenia
- badanie ciśnienia śródgałkowego
- badanie dna oka
- i inne

SALON OPTYCZNY

- okulary korekcyjne
- szkła kontaktowe
- okulary przeciwsłoneczne

MEDYCYNĄ PRACY

Lek. Med. Pracy Cezary Zapałowicz

BADANIA KIEROWCÓW

PSYCHOTESTY DLA KIEROWCÓW

Wąbrzeźno

Ostrożnie wokół placu Jana Pawła II

Od poniedziałku kierowcy przejeżdżający przez centrum Wąbrzeźna muszą zwracać szczególną uwagę na znaki drogowe. Wyznaczają one trasę objazdu wokół Placu Jana Pawła II, na którym rozpoczęły się prace remontowe, związane z modernizacją wąbrzeskiego rynku.

Prace związane są z inwestycją „Rewitalizacja Placu Jana Pawła II w Wąbrzeźnie”. Remont ten spowoduje najpierw wyłączenie z ruchu odcinka ul. Gen. Sikorskiego od skrzyżowania z ulicą Żołnierza Polskiego do ul. Chełmińskiej (tunel przy hotelu). Spowoduje to, że – najkrócej mówiąc – prawie cały Plac Jana Pawła II będzie objeżdżano się dookoła.

Zmiana organizacji ruchu zwiększy ryzyko stłuczek w centrum miasta. Baczną uwagę na znaki informujące o trasie objazdu powinni zwrócić zarówno mieszkańcy miasta, jak i kierowcy spoza Wąbrzeźna, przejeżdżający przez centrum. I jedni, i drudzy mogą popełniać błędy wynikające z przyzwyczajenia do dawnej trasy. Miejscowi kierowcy powinni także zwrócić szczególną uwagę na to, jak zachowywać się będą samochody z „obcymi” numerami rejestracyjnymi. Może się zdarzyć, że prowadzić będą je kierowcy, którzy przejeżdżali kilka razy przez Wąbrzeźno i wydawać im się będzie, że doskonale znają trasę przejazdu przez centrum.

– Objazd będzie obowiązywał do czasu zakończenia robót, czyli do grudnia – mówi zastępca kierownika wydziału inwestycji urzędu miasta Tomasz Zygnarowski. – Wszystkich poruszających się po terenie objętym zmianami organizacji ruchu przepraszamy za utrudnienia związane z modernizacją placu.

Obok prezentujemy mapkę pokazującą trasę objazdu wokół Placu Jana Pawła II.

tekst i fot. Jarek Brzuska



W poniedziałkowy poranek znaki informujące o reorganizacji ruchu były jeszcze zafoliowane



REKLAMA

REKLAMA
W TYGODNIKU

CWA

ZADZWOŃ !!!
tel. 662 061 321

Ośrodek Szkolenia Kierowców
SIRY
ul. Gen. Pruszyńskiego 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. (056) 688 29 29
tel. 603 659 611
Prowadzimy szkolenia kierowców kat. A B C D T C+E

Kurkocin

Pamięć o ziemi ojczystej

Tradycyjnie co roku w pierwszą niedzielę września mieszkańcy gminy Dębowa Łąka spotykają się w Kurkocinie, aby uczcić pamięć zamordowanych tam Polaków.

Uroczystości patriotyczno-religijne rozpoczęły się o godzinie 14:00 przy pomniku w Kurkocinie. Na początku został odczytany referat okolicznościowy, następnie młodzież z gimnazjum przy Zespole Szkół w Dębowej Łące przedstawiła program artystyczny.

– Dziś składamy hołd wszystkim zamordowanym w obozach koncentracyjnych, bez względu na narodowość. Chylimy nisko czoło przed powstańcami Warszawy, którzy w zrywie patriotycznym

oddali życie aby pokazać światu, że Polska żyje i istnieje. To tutaj w symbolicznej mogile 3 września 2000 roku złożono urny z ziemią z miejsc, w których ginęli Polacy. Należymy do tego pokolenia, które lata wojny i okupacji zna tylko z opowiadań. Dlatego dziś chcemy uczestniczyć w żywej lekcji historii – mówiła dyrektor Szkoły Podstawowej w Wielkich Radowiskach Bogumiła Frankiewicz.

Po przemówieniach gości od-

prawiono mszę świętą, a na zakończenie złożono kwiaty pod pomnikiem.

Tegoroczne uroczystości zorganizował wójt gminy Dębowa Łąka Stanisław Szarowski, przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Milewski, proboszcz parafii w Kurkocinie ks. Kazimierz Zacharkiewicz i Gminny Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

tekst i fot. Agnieszka Zielińska



Uczestnicy tegorocznych obchodów przy pomniku w Kurkocinie



Gimnazjaliści z Zespołu Szkół w Dębowej Łące przygotowali program artystyczny

Gmina Wąbrzeźno

Budżetowe roszady

52,2 miliarda zł – tyle w przyszłym roku ma wynieść dług Polski. Rozchwianie gospodarki niekorzystnie wpływa na planowanie budżetu samorządów lokalnych. Konieczne są częste uchwały zmieniające budżet. W tym roku w gminie Wąbrzeźno czyniono to już dziewięciokrotnie. Deficyt gminy utrzymywany jest na niskim poziomie, a za sześć lat ma zniknąć całkowicie.

Budżet gminy Wąbrzeźno uchwalony został w grudniu ubiegłego roku. Zakładał dochody w wysokości 20,1 mln zł, wydatki 24,9 oraz liczący ponad 4,5 mln złotych deficyt. Ponad 7 mln złotych przeznaczono na inwestycje. Od tego momentu budżet zmieniany był na każdej z sesji rady gminy (22 stycznia, 24 lutego, 30 marca, 22 kwietnia, 5 czerwca, 17 czerwca, 8 lipca oraz 26 sierpnia).

– Zmiany w planach finansowych budżetu gminy Wąbrzeźno następują w związku z otrzymanymi decyzjami z Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy dotyczącymi zmian wysokości dotacji celowych dla gminy, w wyniku złożonych potrzeb przez nasze jednostki organizacyjne oraz w związku ze zmianami planów inwestycyjnych – tłumaczy Justyna Mytlewska, sekretarz gminy.

Gmina Wąbrzeźno nie jest osamotniona w cyklicznym zmienianiu budżetu. W Płuznicy czyniono to dotąd sześciokrotnie, w Dębowej Łące czterokrotnie, zaś w samym Wąbrzeźnie siedmiokrotnie.

Kryzys ekonomiczny wpłynął na spadek dochodów gmin np. z podatków. Wielu obawiało się, że przełoży się to na wzrost deficytu gmin. Deficyt w przypadku gminy Wąbrzeźno waha się w okolicach 4,5 mln złotych. Nie jest to sytuacja komfortowa, ale są samorządy, których skarbiec jest bardziej dziurawy. Tak jest w gminie Kikół (powiat lipnowski), gdzie radni

już zastanawiają się które inwestycje należy wstrzymać, żeby gmina utrzymała się „na powierzchni”. Jednocześnie zaciąga się pożyczkę, aby maksymalnie wykorzystać szanse na unijne dotacje:

– Wiadomo jaka sytuacja panuje w kraju. Słabo idzie sprzedaż nieruchomości. Mniejsze są również wpływy z podatków. Dużo wydaliśmy na inwestycje, ale warto to robić, póki jest szansa na dofinansowanie – mówi wójt Kikoła Jacek Zająkała.

Gmina Wąbrzeźno dług zamierza spłacić do 2015 roku. W przypadku Kikoła prognozy na 2019 rok zawierają dalszą spłatę długów. W gminie Wąbrzeźno również liczy się na kredyty, chociaż jak zapewniają urzędnicy jest perspektywa wyjścia z nich:

– Gmina Wąbrzeźno zaciągała zobowiązania długoterminowe na zadania inwestycyjne od 2007 roku na okresy 7 lat, 6 lat, 5 lat i 3 lat. W chwili obecnej zadłużenie gminy skończy się w roku 2015. W tym roku gmina zaciągnie trzy kredyty inwestycyjne na łączną kwotę 1,77 mln zł oraz jedną pożyczkę z WFOŚiGW w Toruniu na kwotę 1,54 mln – mówi sekretarz gminy.

26 sierpnia rada gminy Wąbrzeźno zdecydowała się zaciągnąć długoterminowy kredyt inwestycyjny w wysokości 1,2 mln zł z przeznaczeniem na realizację inwestycji pn. „Rozbudowa, nadbudowa, przebudowa budynku Gimnazjum w Ryńsku II etap”.

Piotr Wołyński

Powiat

Pijani grasują po drogach

Każdego tygodnia policjanci zatrzymują na drogach powiatu pijanych kierowców. W piątek w Łobdowie ciągnik wjechał w ogrodzenie. Kierował nim pijany mężczyzna.

W Jarantowiczkach policjanci w czasie patrolu zatrzymali do kontroli volkswagena golf. W trakcie rozmowy z 31-letnim kierującym wyczuł zapach alkoholu. Kiedy funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości mężczyzny okazało się, że ma on 1,34 promila alkoholu.

W miniony weekend funkcjonariusze zatrzymali czterech pijanych rowerzystów. Do pierwszego zatrzymania doszło w piątek wieczorem na ulicy Akacjowej. 32-latek miał 1,91 promila. Kolejnych dwóch zatrzymano w sobotę w Orzechowie. 18-latkowie mieli po 1,8 promila alkoholu. Ostatnie-

go, policjanci drogówki zatrzymali w niedzielę w Ryńsku. 58-latek miał 0,42 promila. Za kierowanie rowerem po pijanemu grozi im rok więzienia.

W piątek około godziny 20:45 dyżurny wąbrzeskiej komendy otrzymał telefoniczną informację o nietypowym zdarzeniu drogowym w Łobdowie. Okazało się, że ciągnik rolniczy z doczepionym siewnikiem zahaczył o ogrodzenie i zerwał je. Policjanci w trakcie rozmowy z 58-letnim traktorzystą wyczuł zapach alkoholu (miał 1,21 promila). Grożą mu dwa lata więzienia.

Szymon Wiśniewski

Powiat

Zawiązali Rybaka

Osiem gmin, w tym dwie z powiatu wąbrzeskiego, założyło Lokalną Grupę Rybacką „Rybak”. Pozwoli to na pozyskanie unijnych funduszy, które można będzie zainwestować w rozwój terenów położonych przy jeziorach czy rzekach.

Spotkanie założycielskie odbyło się 27 sierpnia w Chełmży. Przybyło na nie kilkadziesiąt osób reprezentujących m.in. gminy Chełmża, Grudziądz, Łasin, Rogoźno, Radzyń Chełmiński, Świecie nad Osą. Delegacje z powiatu wąbrzeskiego wystawiły gminy Płużnica i Wąbrzeźno.

To Chełmża będzie tymczasową siedzibą zarządu stowarzyszenia. Członkowie – założyciele ustalili statut oraz wybrali władze stowarzyszenia. Do Zarządu z terenu gminy Płużnica wybrano Wojciecha Muchę, do Komisji Rewizyjnej Macieja Puchałę, a do komitetu Mariusza Bartosika. Zanim obie nasze gminy przystąpiły do stowarzyszenia odpowiednie uchwały musiały podjąć rady gmin. Te jednogłośnie wyraziły chęć wstąpienia do nowej organizacji.

– Głównym celem organizacji

jest przede wszystkim opracowanie i realizacja Lokalnej Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich, udzielanie wsparcia mieszkańcom obszaru objętego lokalną strategią rozwoju obszarów rybackich w zakresie przygotowania projektów i pozyskiwania środków na ich realizację, rozwój turystyki, małej infrastruktury związanej z rybactwem oraz ochrona i poprawa środowiska – mówi Mariusz Bartosik z urzędu gminy Płużnica.

Środki, które uda się pozyskać, lokalna grupa rybacka rozdysponuje na poszczególne projekty składane przez instytucje publiczne, firmy czy osoby prywatne. Projekty te muszą być związane z unowocześnieniem lub przekwalifikowaniem przedsiębiorstw rybackich oraz ze wzrostem atrakcyjności obszarów przyległych do jezior czy rzek.

tekst i fot. PW

Region

Pilnowali bezpieczeństwa

Policjanci realizowali akcję „Bezpieczne wakacje”. W ramach niej czuwali nad bezpieczeństwem wypoczywających i podróżnych.

W okresie wakacyjnym na terenie Ośrodka Wypoczynkowego w Przydworzu funkcjonował sezonowy posterunek policji. Jego funkcjonariusze pilnowali spokoju i bezpieczeństwa nad jeziorem Wieczno. Mundurowi strzegli również bezpieczeństwa na drogach powiatu.

W lipcu i sierpniu na naszych drogach doszło do dziewięciu wypadków, w których rannych zostało 13 osób. Najczęstszą przy-

czyną było nieustąpienie pierwszeństwa, nadmierna prędkość oraz wykonanie nieprawidłowych manewrów. Na szczęście żaden z uczestników zdarzeń drogowych nie zginął. Doszło do 54 kolizji drogowych. Ich przyczyną były również nieprawidłowe manewry i nadmierna prędkość. W okresie wakacji policjanci zatrzymali 36 nietrzeźwych kierujących pojazdami i rowerami.

Szymon Wiśniewski
REKLAMA

Książki

Książki pamiętają...

W gminie Książki siedemdziesiąta rocznica wybuchu drugiej wojny światowej zostanie w tym tygodniu upamiętniona nie tylko sobotnią uroczystością w Łopatkach. W Gminnym Ośrodku Kultury można zwiedzić wystawę pamiątek z lat wojny.

Wystawa została przygotowana przez GOK i Gminną Bibliotekę Publiczną w Książkach. Ekspozycja będzie podzielona na dwie części: „Polskie siły zbrojne na Zachodzie” i „Regionalne pamiątki z okresu II wojny światowej”. W skład wystawy wejdą ekspozyty z Muzeum Pomorskiego Okręgu Wojskowego, Muzeum Dyplomacji Uchodźstwa Polskiego Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz pamiątki udostępnione przez mieszkańców gminy Książki. Wystawę, która została otwarta w środę, można będzie odwiedzać do 23 września.

– Organizowaliśmy podobną ekspozycję w kwietniu – mówi dyrektor GOK Marianna Ciupak. – Cieszyła się ona dużym zainteresowaniem zarówno dorosłych, jak i uczniów, więc postanowiliśmy zorganizować tę wystawę jeszcze ciekawiej, łącząc ją z naukowym wykładem, koncertem i projekcją filmu.

W niedzielę, 20 września o godzinie szesnastej w sali GOK w Książkach odbędzie się koncert pieśni patriotycznych „Opowiedz

nam, moja ojczyzno”, po którym prelekcję „Polskie siły zbrojne na Zachodzie” wygłosi Anna Popielarczyk-Pałęga, doktorantka Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Na zakończenie można będzie obejrzeć film „Monte Casino”.

tekst i fot.
Jarek Brzuska



Na wystawie znajdują się eksponaty z Muzeum Pomorskiego Okręgu Wojskowego



Podobna wystawa, zorganizowana w kwietniu, cieszyła się zainteresowaniem dzieci i młodzieży

Płużnica

Gmina jak nowa

Głównym założeniem projektu „Odnowa Wsi” jest budowa dwóch placów zabaw.

– Przygotowując koncepcję rozwoju miejscowości odbywały się liczne spotkania z mieszkańcami poszczególnych wsi. Zostały zorganizowane spotkania wiejskie z wszystkimi zainteresowanymi grupami, również z młodzieżą. Współpracujemy z mieszkańcami, ponieważ zależy nam na tym, żeby byli oni zadowoleni z tego, co powstanie – mówi sekretarz gminy Płużnica Jarosław Tylmanowski.

Wspomniane miejsca zabaw powstaną przy Szkole Podstawowej w Płużnicy i przy szkole filialnej w Wiewiórkach. Będą to place sporej wielkości z dużą liczbą elementów. W skład ich wyposażenia będą wchodzić m.in. zjazd linowy, huśtawki sprężynowe, huśtawka słupowa, wagonowa, wahadłowa,

karuzele czy piaskownica.

Plan „Odnowy Wsi” będzie realizowany po raz drugi. Pierwsza edycja tego programu była przeprowadzana w 2006 roku. W ramach planu zaprojektowana została również przebudowa stadionu gminnego w Płużnicy. Założenie obejmuje utworzenie wielofunkcyjnego boiska do siatkówki, koszykówki, miejsce do tenisa stołowego, budowę ścieżki pieszo-rowerowej, wzniesienie trybuny przy boisku sportowym, a także remont pomieszczenia gospodarczego w OSP. Ponadto w sąsiedniej miejscowości Wiewiórki planuje się budowę sceny – podwyższenia, a także nasadzenie zieleni.

Realizacja inwestycji w ramach projektu „Odnowy wsi” na rok 2009 pochłonie ponad

400 tys. zł. Urząd Gminy na ten cel pozyskał dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego. Płużnica otrzymała 300 tys. zł. w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Do projektu zakwalifikowały się również inne gminy z terenu powiatu wąbrzeskiego. Pozyskane fundusze będą przeznaczone m.in. na remont Gminnego Ośrodka Kultury w Książkach i świetlicy wiejskiej w Osieczku, a także na dokończenie budowy świetlicy wiejskiej wraz z wyposażeniem w Niedźwiedziu.

Budowa centrum sportu, rekreacji i kultury w Płużnicy i Wiewiórkach powinna zostać ukończona jeszcze w tym roku.

Paulina Szulc

AMROL

FIRMA DZIAŁAJĄCA
W BRANŻY TECHNICZNEJ
OBSŁUGI ROLNICTWA
w Lipnicy

ZATRUDNI OD ZARAZ

**MECHANIKA
SERWISOWEGO**

Wymagania:

- wiedza techniczna w zakresie budowy maszyn rolniczych oraz pojazdów samochodowych,
- doświadczenie na podobnym stanowisku,
- prawo jazdy kat. „B”.

Oferujemy:

- umowę o pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.

Więcej informacji i zgłoszenia pod numerem
tel. 608 368 200 lub e-mail: amrol@amrol.pl

AMROL SP. Z O. O.
LIPNICA 30, 87-207 DĘBOWA ŁĄKA

NOWA PRALNIA CHEMICZNA

EKO EXPRESS

**zaprasza do punktu w sklepie "Tania Odzież"
w Wąbrzeźnie ul. Poniatowskiego 20**

**DOSKONAŁA JAKOŚĆ, NISKIE CENY
NAJSZYBCIEJ W WĄBRZEŹNIE**

USŁUGA W 48 GODZIN!

Dom Weselny **„IRENA”**

prowadzony przez Zakład Usług Gastronomicznych Adam Arbart

**Organizujemy wesela,
bale sylwestrowe i karnawałowe,
komunie, chrzciny, stypy, konferencje
i inne imprezy okolicznościowe...**

- oferujemy usługi cateringowe w szerokim zakresie
- możemy obsłużyć wesela jak i przyjęcia do 200 osób
- dysponujemy salą konferencyjną i bazą hotelową o wysokim standardzie
- obiekt posiada klimatyzację oraz dużą ilość miejsc parkingowych



Kowalewo Pomorskie, ul. Kościuszki 6, tel. 501 125 434, 056 684 41 40

Powiat

Witajcie!

Oto najmłodsi mieszkańcy regionu:



Michał Roguszczyk

Michał – najmłodszy mieszkaniec Rywałdu urodził się 9 września. Jest pierwszym dzieckiem Barbary Cycak i Mirosława Roguszczyka. Chłopiec w chwili narodzin ważył 3 kg i mierzył 54 cm.

Tobiasz Zuger

Małgorzata i Sławomir Zuger z Wąbrzeźna zostali rodzicami Tobiasza. Chłopiec urodził się 12 września i ważył 3 kg i mierzył 51 cm. Tobiasz jest ich drugim dzieckiem.



Nikola Sieradzka

12 września na świat przyszła Nikola – córka Magdaleny i Krzysztofa Sieradzkich z Zaskocza. Dziewczynka ważyła 3,2 kg i mierzyła 56 cm. Jest drugim dzieckiem państwa Sieradzkich.

tekst i fot. Paulina Szulc

Powiat

Galeria dzielnicowych

W naszej galerii przedstawiamy kolejnego dzielnicowego z gminy Wąbrzeźno.

**Młodszy aspirant
Andrzej Robaczewski**

W policji służy 15 lat. Dzielnicowym jest już dwa lata. Jest odpowiedzialny za miejscowości: Nielub, Sosnówka, Trzciano, Przydwórz, Ryńsk, Węgorzyn, Orzechowo, Orzechówko, Pływaczewo, Zieleń, Małe Radowiska, Wałyczek, Młynik, Michałki, Zaradowiska. – Praca w policji jest moją pierwszą pracą. Najpierw odbyłem służbę zastępczą w jednostce policji w Warszawie. Spodobało mi się i postanowiłem, że zostanę policjantem. W mojej dzielnicy znajduje się ośrodek wypoczynkowy w Przydworzu. Zdarzają się tu kradzieże z włamaniem, nie tylko w okresie letnim – opowiada młodszy aspirant.

Szymon Wiśniewski



Wąbrzeźno

„Nasz” pomnik w Grodzisku

W sierpniu na łamach naszego tygodnika opisywaliśmy postać ojca Bernarda z Wąbrzeźna, którego życie było związane także z Grodziskiem Wielkopolskim. W sobotę 5 września podczas corocznej pielgrzymki upamiętniającej dokonania tego zakonnika, w wielkopolskim mieście został odsłonięty jego pomnik.

Pochodzący z Wąbrzeźna benedyktyn, który żył na przełomie szesnastego i siedemnastego wieku wpisał się w pamięć mieszkańców Grodziska Wielkopolskiego tym, że według legendy pobłogosławił wyschniętą studnię w tym mieście, z której trysnęła wtedy woda, na której zaczęto później warzyć słynne piwo grodziskie. W dowód wdzięczności od 1620 roku mieszkańcy miasta corocznie ofiarowali klasztorowi beczkę piwa. Do dzisiejszego dnia organizowane są dzięki tym pielgrzymki do lubińskiego klasztoru ojców benedyktynów, w którym przebywał zmarły w opinii świętości zakonnik z Wąbrzeźna, zaś Grodzisk Wielkopolski słynie z cenionej w całym kraju wody mineralnej.

Tegoroczna pielgrzymka była także okazją do odsłonięcia pomnika Bernarda z Wąbrzeźna na grodziskim rynku.

– W związku z odsłonięciem pomnika na tegoroczne uroczystości w Grodzisku Wielkopolskim pojechała delegacja naszego miasta – mówi Gizela Pijar z wydziału promocji urzędu miasta. – W pielgrzymce uczestniczyło ponad trzydzieści osób z burmistrzem Bogdanem Koszutą na czele. Nie mogło także zabraknąć księdza proboszcza Jana Kalinow-

skiego i radnego z wąbrzeskiej parafii pod wezwaniem Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza, w której znajdują się relikwie ojca Bernarda.

Okazały pomnik przedstawiający ojca Bernarda został odsłonięty w sobotnie przedpołudnie 5 września przez burmistrza Grodziska Wielkopolskiego Henryka Jędraszewskiego i biskupa Marka Jędraszewskiego. Następnie autokary z pielgrzymami pojechały do lubińskiego klasztoru, gdzie odprawiono nabożeństwo dziękczynne.

Dzień wcześniej w Grodzisku Wielkopolskim odbyła się konferencja „Grodziski Bernard”,

w czasie której ojciec Karol Meisner z Lubinia, ks Jan Kalinowski oraz Andrzej Chróst, reprezentujący Muzealną Izbę Pamięci i Tradycji przybliżyli życie i działalność charytatywną ojca Bernarda. Konferencję zakończył koncert chóru „OTTIMO” z Grodziska Wielkopolskiego.

Ponad stukilometrową trasę pielgrzymki z Grodziska Wielkopolskiego do Lubinia pokonywali także rowerzyści. Tych nie brakuje także w Wąbrzeźnie i okolicach, więc być może uwzględnią oni w swoich przyszłorocznych planach wyprawę do Wielkopolski.

Jarek Brzuska
fot. nadesłane



W grodziskich uroczystościach Wąbrzeźno reprezentowali m.in. burmistrz Bogdan Koszuta i ksiądz Jan Kalinowski



Pomnik został odsłonięty m.in. przez burmistrza Grodziska Henryka Szymańskiego i biskupa Marka Jędraszewskiego

Przydwórz

Domki pod młotek

Ośrodek w Przydworzu od lat należy do najbardziej popularnych miejsc wypoczynku w naszym powiecie. Trend ten wykorzystać chce gmina Wąbrzeźno, która pozbywa się domków, które przekazała jej Poczta Polska.

Na terenie ośrodka w Przydworzu w czasach PRL-u wybudowano wiele domków, które służyć miały pracownikom Poczty czy PKP. Obowiązująca od 1952 roku konstytucja w punkcie 52. głosiła, że „Organizacja wczasów, rozwój turystyki, uzdrowisk, urządzeń sportowych, domów kultury, klubów, świetlic, parków i innych urządzeń wypoczynkowych stwarzają możliwości zdrowego i kulturalnego wypoczynku dla coraz szerszych rzesz ludu pracującego miast i wsi.”

Czasy się jednak zmieniły, a były państwowe molochy jak np. poczta pozostały ze sporym zapleczem turystycznym. Teraz postanowiły się go stopniowo wyzbywać. Właśnie od poczty gmina Wąbrzeźno otrzymała trzy działki w Przydworzu położone w atrakcyjnym miejscu 300 metrów od linii wody. Ceny wywoławcze wynoszą od 18 do prawie 30 tys. złotych.



Osoby, które zakupią domki będą mogły wprowadzać w nich modernizacje, ale tylko zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Wąbrzeźno. Zapisano w nim, że nieruchomości te przeznaczono pod obszary zwartej zabudowy letniskowej z dopuszczeniem zabudowy uzupełniającej, przekształceń i rehabilita-

cji. Nie będzie więc np. możliwe utworzenie tam sklepu.

– W tej chwili zainteresowanie nieruchomościami nie jest tak wielkie jak w poprzednich latach, ale myślę, że nie powinno być problemu ze sprzedażą tych nieruchomości – mówi Justyna Mytlewska, sekretarz gminy Wąbrzeźno.

Piotr Wołyński

Książki

Lubimy patrzeć, gdy kwitną...

Maria i Tadeusz Paluchowie z Książek zajęli w tym roku pierwsze miejsce w organizowanym przez gminę konkursie „Piękna wieś” w kategorii „Najbardziej zadbane działka siedliskowa”. Zaaranżowana przez nich sama działka znajduje się w centrum wsi.

Teren wokół domu Marii i Tadeusza Paluchów jest aranżowany od czternastu lat. Działka o powierzchni 80 arów daje możliwość do posadzenia wielu gatunków kwiatów i ozdobnych krzewów, a także utrzymania trawnika. – Mamy dużo różnych kwiatów, szczególnie podobają nam się róże – mówi Tadeusz Paluch. – Ozdobą naszej działki są także krzewy, choćby tuje, jałowce czy bez litewski. W warzywniku znalazło się miejsce także na borówkę amerykańską, której owoce w tym

roku już mogliśmy jeść. Aranżując naszą działkę nie korzystaliśmy z żadnej fachowej pomocy. Zdaliśmy się na własny gust i wykorzystaliśmy to, co spodobało się nam u innych. Nie wszystko z naszych planów się udaje. Na przykład już cztery razy próbowałem posadzić metasekwoje, ale nie chciały się tutaj przyjąć.

W efektywnym zaaranżowaniu działki pomogło ukształtowanie terenu. Niżej położone, bardziej podmokłe miejsca, w których nie przyjęłyby się kwiaty czy

krzewy ozdobne, zostały przeznaczone na stawy i lasek.

– Mimo, że mieszkamy w centrum wsi, dzięki zaaranżowaniu działki udało się nam zachować poczucie prywatności – mówi Maria Paluch. – Zyskujemy więcej spokoju dzięki oddzielającym nas od ulicy krzewom i laskowi, w którym posadziliśmy szybko rosnące sosny i świerki. Najwięcej przyjemności sprawia nam patrzenie na kwitnące kwiaty i krzewy, które posadziliśmy i o które dbamy własnymi rękoma.

REKLAMA

greenline

OKNA, DRZWI, BRAMY

- zewnętrzne
- wewnętrzne
- uchylne
- segmentowe
- automatyka do bram Nice

PROFLEX

Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. (056) 684 28 88
Lubicz, ul. Nowa 4, tel. (056) 646 15 90

PRODUCENT OKIEN INWENTARSKICH

Region

Radosna szkoła

W tym roku po raz pierwszy do szkoły poszły sześciolatk. W związku z tym rząd przygotował program „Radosna Szkoła”. W jego ramach przyznano dotacje na zakup pomocy dydaktycznych. Środki na ten cel trafią do siedmiu szkół podstawowych z terenu powiatu wąbrzeskiego.

Program ma pomóc w wyrównaniu szans edukacyjnych. Realizacja projektu przewiduje wsparcie finansowe, które ma być przeznaczone na zapewnienie bezpiecznych warunków nauki i opieki w klasach nauczania początkowego. Dotacje będą przeznaczone na pomoce dydaktyczne do miejsc zabaw dla najmłodszych uczniów. Mają one również ułatwić utworzenie i wyposażenie szkolnych placów zabaw. Rząd poprzez projekt „Radosna Szkoła” pragnie zadbać o zaspokojenie potrzeb ruchowych młodszych dzieci. Do tej pory nauka poprzez zabawę realizowana była tylko w przedszkolach. Teraz szkoły również zostaną wyposażone w zabawki.

„Szkoła podstawowa stanie się miejscem radosnym, bezpiecznym i przyjaznym dzieciom, miejscem, w którym są zabawki, w którym uczy się poprzez zabawę, miejscem zapewniającym dobrą opiekę i rozwój zainteresowań” – pisze na stronie internetowej poświęconej programowi, Minister Edukacji Narodowej Katarzyna Hall.

Dotacje dla placówek w województwie zostały podzielone przez wojewodę Rafała Bruskiego

pomiędzy 259 szkół. Z gminy Dębowa Łąka po 6 tys. zł otrzymały: Zespół Szkół w Dębowej Łące i Szkoła Podstawowa w Łobdowie. SP w Książkach przyznano 11,9 tys. zł, zaś SP w Płużnicy 12 tys. zł. Z gminy Wąbrzeźno wsparcie w kwocie po 6 tys. otrzymały SP w Jarantowicach i Zieleniu. Ponadto dotację w wysokości 8 tys. zł przydzielono SP nr 2 w Wąbrzeźnie. Tu np. naukę rozpoczęło tylko trzech uczniów w wieku sześciu lat.

Realizacja programu planowana jest na lata 2009-2014. Rząd na ten cel przeznaczył w tym roku kwotę 40 mln zł. W 2010 roku zapewniono kwotę 284 mln zł, zaś w 2011 – 296 mln zł.

Program cieszył się dużym zainteresowaniem. W związku z bardzo dużą liczbą złożonych wniosków, w tym roku nie wystarczy środków dla wszystkich placówek. Środki zostały proporcjonalnie rozdysponowane pomiędzy wszystkie województwa. Pierwszeństwo w przyznawaniu dotacji miały te szkoły, które ubiegały się o dofinansowanie na zakup pomocy dydaktycznych do miejsc zabaw.

Paulina Szulc



Maria i Tadeusz Paluchowie na działce przy swoim domu

W utrzymanie działki w należytym porządku trzeba włożyć wiele pracy. Regularne koszenie trawnika i grabienie liści jesienią wymaga wiele sił, ale dotąd, mimo swojego wieku państwo Paluchowie większość tych prac wykonywali sami. Jak podkreślają,

o wyglądzie działki nie decyduje oryginalność posadzonych w nim roślin. Najważniejsze jest dbanie o czystość i porządek, dzięki temu łatwiej jest dostrzec efekty pracy włożonej w zagospodarowanie terenu.

tekst i fot. Jarek Brzuska

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Józef Stuczyński

Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 23
tel. kom. 603 606 489
czynna: pn.-pt. - 8.00-18.00
sob. - 8.00-13.00

Powiat

Szkodnik pożera korzenie

Jej ziemniaczana kuzynka była utrapieniem naszych ojców. Miała być zrzucona z samolotów przez amerykańskich dywersantów. Dziś zagraża nam inny gatunek stonki, której przysmakiem nie są ziemniaki, ale kukurydza.

Zachodnia kukurydziana stonka korzeniowa, która od kilku lat czyni znaczne szkody w uprawach na Węgrzech i na Bałkanach, opanowała już całe województwo opolskie. Inspektorzy ochrony środowiska codziennie odławiają kilkaset owadów w wystawionych pułapkach feromonowych.

Owady rozprzestrzeniły się już nawet na terenach powiatów województw sąsiadujących z Opolszczyzną. Są więc zaledwie 500 km od granic naszego powiatu. Lepiej zawczasu dowiedzieć się więcej o przyszłym wrogu.

Zachodnia kukurydziana stonka korzeniowa została po raz pierwszy wykryta w stanie Kansas w 1868 roku. Do 1955 roku owad ten występował na ograniczonym terytorium, obejmującym stan Kansas, część Colorado i Nebraska oraz niewielkie obszary w południowej Dakocie i stanie Iowa. Liczebność stonki kukurydzianej do 1955 roku utrzymywała się na niskim poziomie. Począwszy od 1955 roku nastąpiła szybka ekspansja szkodnika na sąsiadujące stany. W USA roczne straty spowodowane stonką wynoszą 1 bilion dolarów.

Głównym stadium szkodliwym są larwy, spędzające całe ży-



Stonka kukurydziana jest najbardziej niebezpieczna w okresie larwalnym w glebie (szkodnik glebowy). Dwa pierwsze stadia larwalne, żerując na zewnętrznych tkankach najdrobniejszych korzonków (włośników), zakłócają proces osmozy i prowadzą do ich brązowienia oraz stopniowego gnicia. Trzecie stadium larwalne jest najgroźniejsze. Stonki, posiadając dobrze rozwinięty i silny aparat gębowy, wgryzają się do rdzenia większych korzeni, niekiedy docierając nawet do nasady łodygi. Ponadto mogą podgryzać korzenie przybyszowe. Przy liczonym żerowaniu larw, system korzeniowy jest mocno zredukowany, wskutek czego nie jest w stanie utrzymać kukurydzy w pionie. Silnie uszkodzone rośliny przewracają się, lecz zwykle nie zamierają, ale rosnąc dalej wyginają się w kierunku słońca, przyjmując kształt „gęsiej szyi”.

Najskuteczniejszym sposobem walki ze stonką jest zmianowanie, ale niektórzy rolnicy – choć się do tego nie przyznają – znaleźli inny sposób: posiali kukurydzę genetycznie zmodyfikowaną

Piotr Wołyński

Powiat

Kontrowersyjne ONW

Niemal co drugi rolnik dostaje dopłaty do obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Niestety, przepisy dotyczące ich otrzymywania są skomplikowane, a zdarzają się przypadki, że dotację trzeba zwrócić.

System dopłat do obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania (w skrócie ONW) istnieje od pięciu lat. Aby dostawać kilkaset złotych do hektara rocznie, wystarczyło mieć gospodarstwo położone na tak zwanych trudnych terenach. W przypadku naszego województwa przepisy mówiły o terenach, gdzie „występują ograniczenia produktywności rolnictwa związane z niską jakością gleb, niekorzystnymi warunkami klimatycznymi, niekorzystnymi warunkami wodnymi, niesprzyjającą rzeźbą terenu, niskim wskaźnikiem zaludnienia i znacznym udziałem ludności związanej z rolnictwem”. Kwota dotacji do hektara uzależniona była od strefy, w jakiej znajdowało się gospodarstwo. W strefie górskiej rolnicy otrzymywali – 320 zł/ha, w strefie nizinnej I – 179 zł/ha, a nizinnej II – 264 zł/ha.

Aby zrozumieć, jakie sankcje

grożą za niedopełnianie zasad, trzeba posiadać nie lada umysł. Ustawodawcy napisali bowiem: „jeżeli zadeklarowana powierzchnia przekracza powierzchnię stwierdzoną, pomoc jest obliczana na podstawie określonej powierzchni zmniejszonej o podwójną stwierdzoną różnicę, jeżeli różnica ta jest większa niż 3 proc. albo 2 hektary, ale nie więcej niż 20 proc. określonej powierzchni. Jeżeli różnica wynosi więcej niż 20 proc. określonej powierzchni, pomoc nie jest przyznawana”.

Z kolei podstawowym zobowiązaniem jakie trzeba spełnić, aby później nie stracić prawa do dotacji, jest rolnicze użytkowanie gruntów przez pięć lat. I tu zaczyna się problem. Bo rozpoczęcie pięcioletniego okresu nie liczy się od daty złożenia wniosku, ale od daty otrzymania pierwszej płatności. Czyli rolnikom, którzy złożyli wnioski o dopłaty ONW w 2004

roku, a otrzymali pierwszą płatność na początku 2005 roku, termin ten upływa na początku 2010 roku.

W przypadku sprzedaży lub przekazania ziemi zobowiązania przejmuje na siebie następca. Jeżeli ten następca nie będzie dalej kontynuował działalności rolniczej, jest to powód, by Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zażądała zwrotu płatności od poprzedniego właściciela, czyli od osoby, która przekazywała te grunty. Część rolników wpadła właśnie w taką pułkę i teraz musi zwracać przyznane w poprzednich latach pieniądze.

Z uczestnictwa w programie ONW będzie można zrezygnować dopiero w przyszłym roku. Wtedy w większości przypadków upływa pięcioletni okres od wypłaty pierwszych dotacji.

Piotr Wołyński

Powiat

Odchudzone paliwo

73 złote do każdego hektara gruntów – tyle może otrzymać rolnik, który ubiega się o zwrot części kosztów poniesionych na zakup oleju napędowego. W tym roku trafiło do gospodarskich portfeli już ponad 340 milionów złotych.

Rolnicy, kupując paliwo, każdą transakcję powinni odpowiednio udokumentować. Dokumenty kupna będą bowiem podstawą do ubiegania się o zwrot części kosztów zakupu.

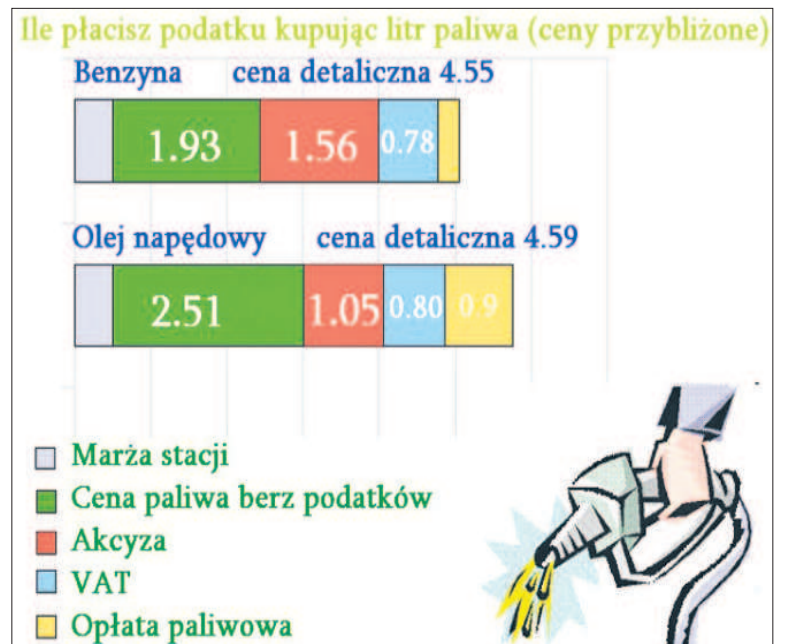
W zależności od położenia gospodarstwa, wnioski należy składać do urzędów gmin lub miast. Jest na to czas do końca września. Wnioski o zwrot akcyzy rozliczane są w okresach półrocznych. We wrześniu brane jest pod uwagę paliwo kupione od marca do sierpnia. Kolejne rozliczenie będzie w przyszłym roku.

Wzór wniosku określił minister rolnictwa i rozwoju wsi

w rozporządzeniu z 31 maja 2006 r. w sprawie wzoru wniosku o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej (Dz. U. z 2006 r. nr 103, poz. 706). Można go znaleźć w systemie informacji prawnej Lex lub na internetowej stronie resortu rolnictwa (www.minrol.gov.pl).

Stawka zwrotu podatku akcyzowego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej wynosi 85 groszy za liter. Rolnik może dostać maksymalnie ponad 73 zł do każdego hektara gruntów.

Piotr Wołyński



EKOL-BRYK Łęgowski Marek
Błędowo 65, 87-214 Płużnica
tel. (056) 689 93 56
kom. 512 428 458

- producent ekologicznego brykietu ze słomy
- dystrybutor maszyn i urządzeń do produkcji brykietu ze słomy
- dystrybutor rozdrabniczy do ciecía słomy
- dystrybutor kotłów CO dla domków jednorodzinnych, gospodarstw rolnych, budynków handlowych, suszarni drewna oraz zakładów przemysłowych

Region

Nasza klasa

Prezentujemy kolejne zdjęcia klasowe pierwszaków.



Na zdjęciu klasa 1b Szkoły Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie: Orfeusz Bieliński, Julia Borowska, Marcelina Bukowska, Zuzanna Dobosz, Roksana Fic, Miłosz Górski, Eryk Jankowski, Monika Jaros, Kamila Kosela, Oliwia Krawczyk, Adrianna Kwiatkowska, Damian Lawrenz, Wiktoria Lipertowicz, Dominik Łęgowski, Bartłomiej Młodziejewski, Sandra Mróz, Igor Olszewski, Mikołaj Piórkowski, Kamil Różycki, Aleksandra Stanke, Klaudia Sturmman, Igor Turalski, Marcin Welter, Oksana Wiśniewska. Wychowawczynie: Jolanta Rydlewska.

fot. Jarek Brzuska



Na zdjęciu klasa 1c Szkoły Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie: Milena Barczewska, Maciej Barszcz, Jarosław Cisko, Joanna Czyżak, Bartek Drewnik, Marika Dziemianowska, Oliwia Góra, Wiktor Gryszkiewicz, Julia Jedynak, Agnieszka Kamińska, Weronika Kamińska, Natalia Klimek, Jan Kopiczyński, Klaudia Kruk, Agata Lewandowska, Karina Lubińska, Wiktoria Markiewicz, Karmelia Mitura, Mateusz Olszewski, Bartek Piasecki, Hubert Sądowski, Marcelina Sul, Piotr Talkowski, Miłosz Wąs. Wychowawczynie: Aleksandra Straszkiwicz, pomoc pedagogiczna: Kinga Markiewicz

fot. Jarek Brzuska

Nielub

Świetlica na dobry początek

W ramach Planu Odnowy Miejscowości Nielub na lata 2009-2017 rusza pierwsza z inwestycji. Już niedługo rozpoczyna się prace związane z budową świetlicy wiejskiej wraz z parkingiem i placem zabaw.

W Nielubiu od dłuższego czasu istnieje potrzeba utworzenia miejsca przeznaczonego do zabaw dla dzieci, świetlicy wiejskiej, a także boiska sportowego. We wsi zamieszkuje 78 dzieci. Nie mają one żadnego miejsca, gdzie mogłyby aktywnie spędzać czas. Nie ma tutaj szkoły, świetlicy, przedszkola ani biblioteki.

– Do tej inwestycji przygotowujemy się od kilku lat. Jesteśmy na etapie złożenia wniosku. Zakłada on pozyskanie dofinansowania na budowę świetlicy z wyposażeniem, placem zabaw, parkingiem. Liczymy, że otrzymamy na ten cel środki z funduszy unijnych. Data rozpoczęcia robót nie jest uzależniona od dofinansowania. Możemy zacząć pracę nie mając zapewnienia o dotacji. Jednakże mam nadzieję, że nasz wniosek przejdzie ocenę formalną i merytoryczną i zostanie pozytywnie rozpatrzony – mówi wójt gminy Wąbrzeźno Władysław Łukasik.

W projekcie zawarty jest plan zbudowania świetlicy wiejskiej z parkingiem i placem rekreacyjno-zabawowym. Teren wokół świetlicy będzie estetycznie zagospodarowany. Zrobione będą trawniki, a także nasadzone ozdobne krzewy.

Całość zostanie ogrodzona.

Urząd Gminy ogłosił przetarg na wykonanie prac. Dwa tygodnie temu nastąpiło otwarcie ofert. W tej chwili gmina jest na etapie ich weryfikacji i wyłonienia wykonawcy spośród dziesięciu zgłoszonych firm. Prawdopodobnie analiza wszystkich ofert i wybranie przedsiębiorstwa, które zajmie się budową świetlicy potrwa około miesiąca.

Realizacja inwestycji przewidziana jest na dwa lata. Harmonogram robót zakłada wykonanie jeszcze w tym roku stanu surowego budynku bez stolarki okiennej i drzwiowej. W roku następnym obiekt zostanie oddany do użytku. Realizacja inwestycji jest zgodna z Planem Rozwoju Lokalnego Powiatu Wąbrzeskiego oraz Planem Rozwoju Lokalnego Gminy Wąbrzeźno.

Powstanie świetlicy wiejskiej przyczyni się do wzrostu atrakcyjności wsi, a także zaspokoi potrzeby mieszkańców. Wpłynie to pozytywnie na rozwój kulturowy wsi i możliwe, że przyczyni się do podejmowania podobnych przedsięwzięć.

Paulina Szulc

Sprostowanie

Na prośbę rodziców, wyjaśniamy, że na zdjęciu do artykułu „Obiady dla dzieci” opublikowanym 10 września, znajdowały się również dzieci, które nie korzystają z obiadów opłaconych przez MOPS. Zgodnie z podpisem, który znajdował się pod zdjęciem, przedstawiało ono przerwę obiadową w SP nr 3.

REKLAMA



**Wydawnictwo Promocji Regionu
zaprasza do współpracy
osoby lub firmy**

Szukamy pośredników
w pozyskiwaniu reklamodawców
dla dynamicznie rozwijającej się firmy,
działającej na rynku mediów

Kontakt:

Katarzyna Skurzewska
tel. (056) 682 26 66
(w godzinach 8.00-16.00)

Dębowa Łąka

Przez zabawę do nauki

Cieszą się i maluchy, i dorośli. W końcu, po wielu latach oczekiwania, otworzono przedszkola.

Utworzono pięć grup, być może w przyszłości będzie ich więcej.

Do tej pory w całej gminie nie funkcjonowało żadne przedszkole. 1 września otworzono pięć punktów przedszkolnych: w Dębowej Łące, Łobdowie, Lipnicy i w Wielkich Radowiskach. Władze gminy i rodzice uważają, iż pomysł jest bardzo dobry. Dzięki temu maluszki będą się lepiej rozwijały i będą dobrze przygotowane do nauki. Przedszkole to dobry czas, aby dziecko nawiązywało kontakty z rówieśnikami, razem z nimi bawiło się i grało. To idealne miejsce na rozwój dziecka w nowym,

pozadomowym otoczeniu.

Na razie nowo otwarte przedszkola są czynne cztery godziny dziennie i są skierowane do dzieci w wieku od 3 do 5 lat. Grupy liczą od 8 do 15 osób. W kolejce nie musi czekać żadne, bo przyjęto wszystkich chętnych.

– O otwarciu przedszkola myśleliśmy od dawna. Napisaaliśmy projekt, który otrzymał akceptację. Głównym organem prowadzącym jest stowarzyszenie Demokratyczna Unia Kobiet, które zapewniło m. in. potrzebny sprzęt przedszkolny – mówi wójt gminy Dębowa Łąka Stanisław Szarowski.

tekst i fot. Agnieszka Zielińska



Dzieci od początku chętnie przychodzą do przedszkola. Tutaj mają kontakt z rówieśnikami, co bardzo cieszy rodziców

Wąbrzeźno

Reaktywują harcerstwo

Harcerze z Torunia przy pomocy dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 3 w sobotę będą zachęcali dzieci i młodzież do wstępowania w swoje szeregi.

Na spotkaniu druhowie i drużyny zaprezentują swoje mundury a przede wszystkim pokażą czym zajmują się i co robią harcerze. Będą gry, zabawy i piosenki.

– Chcielibyśmy, aby na tej zbiórce dzieci i młodzież zobaczyli czym się zajmujemy. Liczymy na to, że przyszłe zbiórki będą orga-

nizowane przez byłych harcerzy z Wąbrzeźna – opowiada druh Artur Majerowski, zastępca Komendanta Hufca ZHP Toruń.

Spotkanie odbędzie się o godzinie 11:00 w Szkole Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie. Harcerze zapraszają wszystkich chętnych.

Szymon Wiśniewski

Wąbrzeźno

Nasi wędkarze na mistrzostwach

W Skierniewicach odbyły się 57. Mistrzostwa Polski w Wędkarstwie Rzutowym. Okręg toruński reprezentowało trzech wąbrzeźnian.

Organizatorem zawodów był Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego Skierniewice. Mistrzostwa odbyły się w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Skierniewicach. Łącznie w zawodach startowało 58 zawodników. W tym udział wzięło (po raz pierwszy) trzech uczestników z Wąbrzeźna: Łukasz Zaleśkiewicz (lat 10), Nikodem Tryczak (lat 10), Łukasz Matulewski (lat 14). Opiekunem grupy był Marcin Michałowski.

– Wędkarstwo rzutowe chłopcy trenują od dwóch lat. Jednak na Mistrzostwach byli dopiero po

raz pierwszy. Była okazja, by zapoznać się ze specyfiką zawodów, a także z najlepszymi zawodnikami w kraju. W przyszłym roku również planujemy wziąć udział w mistrzostwach. Będziemy więcej trenować, by chłopcy zajęli jak najlepsze lokaty – mówi instruktor szkoleniowy Koła Miejskiego PZW w Wąbrzeźnie Marcin Michałowski.

Wędkarstwo rzutowe jest specyficzną dyscypliną sportową, która swój początek wzięła od amatorskiego łowienia. Nie ma nic wspólnego z tradycyjnym

połowem ryb. O ile używa się w niej wędki, konkurencje polegają na rzucaniu lekką muszką bądź ciężarkiem do celu, czyli do tarcz lub rzucie na odległość. W dyscyplinie tej używa się dwóch technik: muchowej i spinningowej. Na mistrzostwach w Skierniewicach zawodnicy rywalizowali w pięciu konkurencjach: dwubój muchowy, trójbój spinningowy, pięciobój, dwubój odległościowy, multi dwubój.

Paulina Szulc
fot. nadesłane



Wąbrzeźscy zawodnicy wraz ze swoim opiekunem Marcinem Michałowskim



Okręg toruński reprezentowało trzech zawodników z Wąbrzeźna

Płużnica

Strusie z Płużnicy

Eugeniusz Tomasik, mieszkaniec Płużnicy jest hodowcą strusi od dwunastu lat. Był pierwszym hodowcą na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. W latach 1999-2004 pełnił funkcję prezesa Polskiego Związku Hodowców Strusi.

Kiedy zaczął Pan hodować strusie?

– Hodowlę strusi rozpocząłem w 1997 roku od zakupu 30 sztuk ptaków jednorocznych. W drugiej połowie lat 90. nastąpił szybki rozwój tej gałęzi rolnictwa. Dopiero cztery lata wcześniej zaczęto hodować strusie w Polsce.

Dlaczego akurat strusie?

– Było to związane z tym, iż poszukiwałem nowych dochodów w rolnictwie. Okazało się, że hodowla strusi może przynosić znaczne zyski. Było to jednak związane z dużym ryzykiem, z tego względu, iż ceny strusi na rynku europejskim były wysokie. Dorosły struś kosztował 26 tys. zł. za sztukę. Moje doświadczenie w tej materii było bardzo małe. Zainteresowałem się strusiami oglądając telewizję. Jeden z programów Tadeusza Drozdy zrobiony był na fermie strusi w RPA u zaprzyjaźnionego z nim Polaka. To mnie bardzo zaciękało, dlaczego się je hoduje na fermach. I zacząłem się tym interesować.

Jaki jest cel hodowli strusi?

– Ze strusia mamy mięso, pióra, skóry, jaja. W Europie hodowane są przede wszystkim na mięso, z którego dochód wynosi ok. 80%. Mięso strusia posiada wysokie walory smakowe i dietetyczne porównywalne do młodej wołowiny lub sarniny. Ma niski poziom cholesterolu, ponieważ w mięśniach nie ma przerostów tkanki tłuszczowej. Pozostałe 20% dochodu ze strusia to skóry. Mają one bardzo zbliżone parametry do skóry z krokodyla. Hodowla może ma również duże znaczenie w agroturystyce. Dla turystów jest to dodatkowa atrakcja, kiedy mogą posmakować jajecznicę czy spróbować mięsa.

Jak strusie znoszą polskie zimy?

– Strusie pochodzą z południowej półkuli. Ich naturalnym środowiskiem jest sawanna. Jednakże potrafią dostosować się do każdego klimatu i przyzwyczaić

organizm do różnych temperatur. Potrafią wytrzymać temperaturę do -40 stopni. Są hodowane nawet na Syberii. Struś to specyficzny gatunek. Bardzo dobrze wykorzystuje paszę. Struś ma doskonały wzrok. Potrafi wypatrzeć małe zwierzę nawet z odległości trzech kilometrów. Ponadto bardzo szybko biega, osiągając prędkość 60-70 km/h.

Dlaczego zaczęto je hodować na fermach?

– Strusie zaczęto hodować na początku XIX wieku. Były to czasy kabaretów, Paryża, kiedy to było duże zapotrzebowanie na pióra. Dogonienie strusia i wyrwanie pióra stanowiło duży problem. Łatwiej było go zabić. Ofiarą padały głównie dorodne samce, ponieważ miały najładniejsze pióra. Tym sposobem spadł przyrost naturalny. By ich więcej nie zabijać podjęto pierwsze próby hodowli. Ogradzano teren wokół stada, żeby można było je zamknąć. Wtedy łatwiej było samca zagonić w kąt i wyrwać mu pióro bez zabijania.

Jak wygląda opieka nad młodymi strusiami?

– W naturze wylęgiem i opieką nad pisklętami i młodzieżą do pół roku zajmują się zarówno samiec jak i samica. Na fermie rolę rodziców strusi przejmują ludzie. Jaja są zbierane codziennie. Raz w tygodniu nakładane są do inkubatora, gdzie po upływie 40 dni wylęgają się pisklęta. Cała opieka nad młodymi sprowadza się do utrzymania odpowiedniej temperatury i dostarczenia prawidłowego pokarmu.

Jakie są ciekawe zachowania strusi?

– Gdy stado strusi się pożywia, jeden stoi na straży i wypatruje. Gdy zobaczy zbliżającego się drapieżnika, pierwszym jego odruchem jest ucieczka. Kiedy jeden zaczyna biec, biegną za nim wszystkie. Jednak w przypadku gdy do rodziny zbliża się drapieżnik, a struś jest z młodymi, to staje on do walki. Ma duże szanse, gdy walczy sam na sam

z drapieżnikiem. Broni rodziny do upadłego. Podstawową bronią strusia są silne nogi, którymi potrafi kopać do przodu na wysokość do 2 m. Siła kopnięcia strusia jest porównywalna do siły wykopu konia. Ponadto kopiąc stara się również zahaczyć przeciwnika swoim wielkim pazurem.

Czy to prawda, że strusie chowają głowy w piasek?

– Struś nie chowa głowy w piasek. Ta bajka wzięła się od Disneya. Gdy nadciąga burza, struś siada na ziemi i kładzie głowę na płasko. Robi to po to, żeby nie był najwyższym punktem na horyzoncie. W ten sposób przeczekuje burzę. Na sawannie, czyli w naturalnym środowisku strusia są burze piaskowe. Więc głowa takiego strusia może zostać przysypana piaskiem. W ten sposób mogą one stracić życie. Być może stąd się wziął ten pogląd.

Jak wyglądały początki działalności w Polskim Związku Hodowców Strusi?

– Związek zajmował się głównie promocją, ponieważ strusie były zupełnie nowym produktem na rynku. Opracowaliśmy przepisy sanitarne, weterynaryjne i wszystkie związane z hodowlą. Zajmował się również dystrybucją. Organizowaliśmy szkolenia nowych ludzi, którzy chcieli zacząć się hodowlą.

Dlaczego zrezygnował Pan z funkcji prezesa Polskiego Związku Hodowców Strusi?

– Funkcję prezesa Związku sprawowałem przez pięć lat. Związane było to z wieloma wyjazdami i dużym zaangażowaniem, więc postanowiłem zrezygnować. Powodem takiej decyzji był fakt, iż chciałem więcej czasu i uwagi poświęcić własnej fermie. Za czasów mojej kadencji w Płużnicy mieściła się siedziba Związku. Gdy zrezygnowałem, została ona przeniesiona do Zielonej Góry.

tekst i fot.
Paulina Szulc

REKLAMA



Eugeniusz Tomasik ze swoimi strusiami

PRODARTON
SYSTEMY MIKROPROCESOROWE

P.P.H.U. PRODARTON
mgr inż. Dariusz Woronko
ul. Grudziądzka 9
87-200 Wąbrzeźno
tel./fax (056) 687-11-60
tel.kom. 697-488-362
e-mail: biuro@prodarton.pl

OFERUJEMY:

- STEROWNIKI MIKROPROCESOROWE DLA PRZEMYSŁU
- SYSTEMY TELEWIZJI PRZEMYSŁOWEJ
- SYSTEMY ALARMOWE
- SPRZĘT NAGŁAŚNIAJĄCY
- KOMPUTERY POLEASINGOWE

ZAPYTANIA O OFERTĘ PROSZĘ SKŁADAĆ TELEFONICZNIE (PN-PT 9-16) LUB DROGĄ MAILOWĄ

Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Wąbrzeskiego
ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 321



TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

Czaple

Retro remont

Ochotnicza Straż Pożarna w Czaplach podjęła się odrestaurowania sikawki konnej pochodzącej z 1911 roku.

– Jeździmy po różnego rodzaju zawodach strażackich w stylu retro. Ostatnio w czerwcu byliśmy w Trzebiatowie. I wtedy stwierdziliśmy, że trzeba odnowić naszą sikawkę konną. Pomimo, iż może się wydawać, że jej remont jest prostą rzeczą, to wielość jej elementów sprawia, że jest to bardzo żmudna praca. Chcemy tę sikawkę pieczołowicie odnowić. Miej-

my nadzieję, że jej wygląd będzie zbliżony do oryginału z 1911 roku – mówi prezes OSP w Czaplach Andrzej Kujaczyński.

Sikawka to urządzenie mechaniczne, które służy do tłoczenia wody. Była stosowana podczas gaszenia pożarów. Sikawki mogły być przenośne bądź przewożne, czyli zaprzęgane w konie. W tej chwili mają one już tylko znacze-

nie historyczne.

W gminie Płużnica jest jedenaście jednostek OSP, tylko trzy biorą udział w akcjach ratowniczych. Kiedyś w co drugiej wsi była Ochotnicza Straż Pożarna, która uczestniczyła w akcjach pożarniczych. W tej chwili nastąpiła reorganizacja i nie wszystkie jednostki jadą do ognia. Pozostałe jednostki mogą skupić się na działalności społecznej bądź na pracy z młodzieżą. Każda jednostka OSP dysponuje budżetem w wysokości 1250 zł. W tej sumie powinny się one zamknąć. Za te środki można zakupić sprzęt do świetlicy czy umundurowanie. W Czaplach budżet pochłonięty został na za-

kup sprzętu do renowacji sikawki. Wszystkie prace ręczne wykonywane są w czynie społecznym.

W tej chwili sikawka konna jest rozebrana na części. Jest gładzona, wyrównywana, piaskowana, a następnie lakierowana. Na zawodach sikawek nie tylko liczy się ich wygląd, ale również umundurowanie uczestników. Kolejnym zadaniem będzie więc zorganizowanie i uszycie mundurów na wzór tych przedwojennych. Całość stroju strażaków będą uzupełniały specjalne buty, tzw. oficerki.

– Chcemy wykorzystać ten sprzęt w zawodach sikawek, których w Polsce jest coraz więcej.

Utrudnieniem jest jednak brak koni. Żeby brać udział w takich zawodach trzeba kombinować. Można zorganizować zaprzęg od innych straży, ale to jest skomplikowane – tłumaczy prezes Kujaczyński.

Remont sikawki jest pierwszym etapem przygotowań do obchodów stulecia istnienia OSP w Czaplach. Odbędą się one w 2011 roku. Trudno jest ustalić kiedy powstała straż w Czaplach. Szacuje się, że w 1911 r. Data na sikawce jest wyznacznikiem, kiedy ta straż powstała. W obecnej formie zawiązała się po wojnie w 1945 r.

tekst i fot. Paulina Szulc



Odnowione elementy



Prezes OSP w Czaplach Andrzej Kujaczyński przy rozłożonej na części pierwszej sikawce konnej

REKLAMA

MKK Sp. z o.o.



MKK Sp. z o.o.

Serwisy internetowe i portale

- serwisy internetowe
- portale korporacyjne
- strony firmowe
- strony tematyczne
- nietypowe realizacje

Usługi internetowe

- hosting strony
- poczta e-mail
- domeny internetowe (.pl, .com itp.)

Dostępny

PROFESJONALNE STRONY INTERNETOWE



MKK Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Dworcowa 4

Biuro czynne:
Poniedziałek - Piątek
godz. 8.00 - 16.00

tel. (056) 682 26 34
e-mail: strony@mkk.pl
www.mkk.pl

Myśliwiec

Jak się żyje w Myśliwcu?

Myśliwiec to wieś położona dwa i pół kilometra od Wąbrzeźna.

Sołectwo liczy około tysiąca trzystu mieszkańców. W Myśliwcu znajduje się szkoła podstawowa. Ostatnio zyskała

nową elewację, a także została wyposażona w nowe meble i sprzęty. Jest boisko, dzięki czemu przy sprzyjającej po-

godzie można uprawiać sport. Brakuje tylko sali gimnastycznej. We wsi jest również gospodarstwo agroturystyczne.

Przyciąga licznych turystów. W Myśliwcu aktywnie działa Koło Gospodyń Wiejskich i Ochotnicza Straż Pożarna.

Dumą jest wyremontowana sala w dawnej remizie strażackiej.

tekst i fot.
Jarek Brzuska

Myśliwiec

Krystyna Przybyło – od dziewięciu lat prowadzi wraz z mężem Adamem gospodarstwo agroturystyczne:

– W naszej wsi dużo się dzieje. Jesteśmy zadowoleni z pięknie wyremontowanej sali w dawnej remizie strażackiej, w której obecnie jest świetlica i punkt wydawania żywności. Korzystają z niej teraz zarówno dzieci, dla których od dwóch lat organizowane są półkolonie z całodziennym wyżywieniem, jak i starsi, dla których w tym roku ma być zorganizowany bal sylwestrowy. Działa koło gospodyń, które ostatnio organizowało szkolenia kulinarne i rękodzieła artystycznego. W Myśliwcu potrafimy dla wspólnego dobra wykorzystywać unijne dotacje. Dobrym przykładem tego był choćby Dzień Dziecka, podczas którego z pieniędzy pozyskanych przez gminę wszyscy mieli zapewniony poczęstunek i przejażdżki konne. W gospodarstwie agroturystycznym, które prowadzimy zauważyliśmy zmianę wśród naszych klientów: coraz częściej z naszych usług korzystają mieszkańcy okolicznych wsi, którzy szukają u nas odpoczynku po pracy.

Małgorzata Szulecka, od 1991 roku mieszka w Myśliwcu, a od dwudziestu jeden lat jest nauczycielką w tutejszej szkole:

– Nasza wieś nieustannie się rozwija, widać to także w szkole, w której pracuję. Budynek ma nową elewację i ogrzewanie, ostatnio zostały zakupione nowe meble i sprzęt sportowy.

Ludzie tutaj chętnie się integrują. Mają ku temu okazję nie tylko podczas dożynek, w naszej szkole organizujemy także festyny dla dzieci i ich rodziców. Ważne, że są chętni do wspierania takich inicjatyw, zarówno czynem, jak i finansowo.

Są różne sposoby na to, by mieszkańcy budowali pomiędzy sobą więź. Na przykład z inicjatywy sołtysa działa amatorska drużyna piłki nożnej.

Roman Gruszka – mieszka w Myśliwcu od urodzenia, prowadzi gospodarstwo rolne i jest sołtysiem:

– Plusem mieszkania w Myśliwcu jest to, że mamy blisko do miasta. Ci, którzy tam pracują mogą przy dobrej pogodzie dojeżdżać do Wąbrzeźna na rowerze czy nawet przejść się spacerkiem.

Ludzie są tutaj do siebie raczej dobrze nastawieni. Jako sołtys mogę z całą pewnością powiedzieć, że atmosfera jest tutaj dobra, a ludzie żyją ze sobą zgodnie. Świadczyć może o tym fakt, że nie ma problemu ze znalezieniem chętnych choćby do pomocy przy organizowaniu corocznych, wiejskich dożynek.

Ważne, że we wsi utrzymała się szkoła podstawowa. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, uda nam się ją rozbudować, brakuje w niej jeszcze sali gimnastycznej.

Jak we wszystkich wsiach problemem są boczne, wiejskie drogi. Robimy z nimi, co możemy, ale utrzymanie ich w dobrym stanie przez cały rok jest trudne.

Marcelina (11 lat) i Jakub (8 lat) Sajda:

– W Myśliwcu podoba nam się nasza szkoła. Jest ładnie ozdobiona kwiatami, mamy równe i wykoszone boisko. W szkole jest pracownia komputerowa, w ciągu roku są organizowane bliższe i dalsze wycieczki. Po lekcjach także możemy bawić się na boisku, poza tym mamy ładny, nowy plac zabaw. W wakacje uczestniczyliśmy w organizowanych w naszej wsi półkoloniach, podczas których mieliśmy zapewnioną opiekę, od ósmej do piętnastej braliśmy udział w różnych zabawach. W ramach półkolonii były też organizowane wyjazdy na basen. Odwiedzaliśmy gospodarstwa agroturystyczne w Myśliwcu i Wałczyku.

Bolesław Szafrński – urodzony w Myśliwcu, od pięćdziesięciu lat działa w Ochotniczej Straży Pożarnej, jest prezesem tutejszej jednostki i członkiem komisji rewizyjnej zarządu powiatowego OSP:

– Ostatnio w Myśliwcu dzieje się dużo i dobrze, co jest zasługą dobrej współpracy z urzędem gminy i tego, że mamy dobrego, zaangażowanego w sprawy wsi sołtysa. Droga do naszej wsi ma nową nawierzchnię, przed szkołą położony został chodnik, a boisko szkolne jest wyremontowane i zadbane. Odnowiony został także obiekt po straży pożarnej, w którym jest teraz wiejska świetlica i punkt wydawania posiłków.

Straż pożarna w Myśliwcu stała się obecnie jednostką prewencyjną, nie bierzemy czynnego udziału w akcjach, ale czynnie uczestniczymy w życiu wsi, służąc pomocą przy organizacji festynów i wiejskich uroczystości.

Mamy tutaj dwa sklepy, w których można zrobić podstawowe zakupy. Nasza wieś stała się ostatnio „mniej rolnicza”, większość mieszkańców pracuje w różnych zakładach w Wąbrzeźnie, dojeżdża do pracy do Torunia, część szuka pracy za granicą.

Marzanna Łukasik, od urodzenia mieszka w Myśliwcu, sekretarka w szkole podstawowej:

– Mój dziadek i mój ojciec byli w Myśliwcu kowalami. Niestety, kuźnia już nie działa.

Sądzę, że Myśliwiec dużo zyskuje na tym, że wsi udaje się dobrze współpracować z urzędem gminy. Dzięki temu mieszkańcy mogą cieszyć się na przykład z nowej nawierzchni drogi czy powiększonego i wyrównanego boiska. Dobrze, że w dzisiejszych czasach, w których ludzie mają skłonność do zamykania się w sobie, udaje się organizować różnego rodzaju imprezy, jak choćby ostatnie dożynki, do których w tym roku przyłączyli się także mieszkańcy Jaworza. Takie spotkania dają okazję do dobrej zabawy i otwierają ludzi na siebie, dlatego tego typu imprez powinno być u nas jak najwięcej.

Łobdowo

Podział funduszu

11 września w świetlicy Szkoły Podstawowej w Łobdowie odbyło się spotkanie dotyczące podziału funduszu sołectkiego. Obecni byli mieszkańcy Łobdowa oraz przedstawiciele urzędu gminy.

Podczas głosowania mieszkańcy wsi Łobdowo zadecydowali przeznaczyć środki pochodzące z funduszu sołectkiego na następujące cele: 13 tys zł na zakup i instalację pieca w świetlicy wiejskiej, 500 zł na paliwo do kosiarki oraz 500 zł zostanie dołożone na organizację dożynek wiejskich.

Na zebraniu obecni byli mieszkańcy oraz wójt gminy Dębowa Łąka Stanisław Szarowski, skarbnik gminy Barbara Misztal oraz przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Milewski.

Co to taki fundusz sołectki?

W kwietniu tego roku weszła w życie ustawa, na mocy, której powstał fundusz sołectki.

Fundusz sołectki są to środki finansowe wydzielone w budżecie gminy dla danego sołectwa na wykonanie zadań. Jednak nie jakichkolwiek, tylko takich, które mają się przyczynić do poprawy warunków życia mieszkańców danego sołectwa i nie są sprzeczne ze strategią rozwoju gminy oraz mieszczą się w katalogu zadań własnych gminy, a także mogą być przeznaczone na pokrycie wydatków związanych z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych. Konkretnie mogą być one przeznaczone na takie przedsięwzięcia jak budo-

wa, rozbudowa lub modernizacja świetlicy wiejskiej, klubu wiejskiego, placu zabaw dla dzieci, budowa lub naprawa chodników, przystanków autobusowych, boisk i stadionów wiejskich. Możliwe jest też sfinansowanie prac budowlanych lub remontowych z tym związanych albo zakup materiałów budowlanych, jeśli mieszkańcy są w stanie i chcą sami przeprowadzić remont, rozbudowę albo adaptację. Środki z funduszu można przeznaczyć na zakładanie i porządkowanie skwerów, ogródków jordanowskich, parków publicznych, na zakupy wyposażenia, drzewek, krzewów, kwiatów, nasion roślin ozdobnych, sprzętu do pielęgnacji zieleni itp.

O powstaniu funduszu decydują: rada gminy, a także sołtys lub rada sołectka, bądź grupa 15 mieszkańców. Jednak pierwsze słowo należy do rady gminy, bo to ona decyduje o tym czy w budżecie gminy zostanie wyodrębniony fundusz sołectki. Zgodnie z ustawą o funduszu sołectkim rada gminy podejmuje w tej sprawie decyzję w formie uchwały do 31 marca danego roku, w której wyraża zgodę na utworzenie funduszu sołectkiego dla konkretnego sołectwa lub nie wyraża takiej zgody. Wyrażenie zgody oznacza, że fundusz sołectki nie powstanie w tym samym roku, a dopiero w przyszłym. W br. roku rada gminy wyjątkowo ma więcej czasu na podjęcie uchwały do 30 czerwca. Poprzez utworzenie funduszu sołectkiego mieszkańcy danego sołectwa zostali włączeni do działania i podejmowania decyzji o przeznaczeniu pieniędzy.

O funduszu sołectkim rozmawialiśmy z wójtem gminy Dębowa Łąka Stanisławem Szarowskim.

Agnieszka Zielińska,
fot. nadesłane



Od prawej Tadeusz Milewski, Barbara Misztal, Stanisław Szarowski, Krzysztof Sitkowski i Tadeusz Gorzách na spotkaniu z mieszkańcami Łobdowa

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU CWA?

WEJDŹ NA STRONĘ www.cwa.info.pl lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres: Redakcja CWA ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń

KUPON NA DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU



Dane zleceniodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.

Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam szczeniaki rasy cocker spaniel. Tel. 056 646 14 07.

Dom koło Golubia-Dobrzynia 4 pokoje, kuchnia, łazienka, CO, na działce 0,76ha. Tel. 721 745 409

Sprzedam dom 240m2 na działce 7tys m2 ze stawem przy lesie. 3Km od Golubia Dobrzynia. Zacisze miejsce. Możliwość dokupienia sąsiednich działek o powierzchni 1,2h. Cena 470 tys. Tel. 056 683 65 26. lub 513 082 643.

Sprzedam ziemię orną 7,29ha klasy III w dobrym punkcie przy szosie. Proszę dzwonić wieczorem. Cena do uzgodnienia. Tel. 509 328 149.

Sprzedam mieszkanie 38m2 działka 450m2 okolice Wąbrzeźna lub zamienię na mały domek. Tel. 0694 261 877.

Sprzedam ziemię rolną położoną w Sierakowie k/Kowalewa Pom. Tel. 601 905 164.

Sprzedam motorower simson skuter, czerwony, stan bdb. Wąbrzeźno. Tel. 664 689 967.

Pilnie sprzedam ziemię orną kl.III w Dębowej Łące, proszę dzwonić wieczorem, cena do uzgodnienia. Tel. 509 328 149.

Sprzedam dom jednorodzinny (bliźniak). 87-200 Wąbrzeźno. Tel. 795 506 292.

Samotna emerytka poszukuje pokoju z łazienką w okolicy Wąbrzeźna lub Płużnicy. Tel. 694 133 419.

Sprzedaje drewno opałowe pocięte lub w pęczkach. Tel.783 011 261.

Sprzedam rozsiewacz do nawozu. Tel.500 227 261.

Sprzedam 2 jałowice hodowlane wysokomleczne, Zieleni, tel. 056 688 56 24.

Kupię podręczniki do kl 3, do gimnazjum w Dębowej Łące. tel.0509-705-664

Sprzedam komputer Pentium IV 2.4GHz, 521RAM, GeForce FX5200, CDRW, Dysk 40GB, monitor 17, 420zł, 609551055

Sprzedam działkę ROD 570 m2 altana oczko rabata warzywna trawnik. 16000,-PLN Wąbrzeźno Działkowa1 604252312

BMW-Alufelgi DEZENT ET35 LK120 7JX16EH2 opony zimowe Ultragrip7+ 205/55R16 91T Kpl. 1000,-PLN TEL.604252312

Krawcowa- poszukuję pracy .Posiadam doświadczenie .Lub oczekuję innych propozycji nr.782467131 po 18;00

Sprzedam ciągnik C28.Stan dobry w oryginale,tel. 601 400 715

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Wąbrzeźnie dysponuje wolnymi miejscami pracy na terenie powiatu wąbrzeskiego w zawodach:

Cieśla,
Dekarz,
Dozorca,
Elektryk – konserwator,
Elektromonter zakładowy,
Fryzjer,
Kierownik produkcji,
Kierowca B, C – dystrybutor lokalny,
Kierowca C+E,
Kucharz,
Magister farmacji,
Mechanik samochodów ciężarowych,
Murarz,
Operator traka taśmowego i pionowego,
Piekarz, ciastkarz, cukiernik,
Pracownicy przemysłu drzewnego,
Pracownik fizyczny,
Pracownik do ocieplania budynków,
Pracownik gospodarczy,
Spawacz,
Sprzedawca,
Sprzedawca na stację paliw,
Szwaczka,
Telemarketer.

Poza terenem powiatu wąbrzeskiego w zawodach:

Brygadzysta, cieśla,
Elektryk,
Hydraulik,
Kierowca C+E, D,
Kierownik budowy, murarz, majster, monter sieci wod – kan (zewnątrznych),
Murarz, cieśla, zbrojarz,
Policjant,
Przedstawiciel handlowy, koordynator sprzedaży,
Pracownik produkcji,
Pracownik montażowy, pracownik magazynowy,
Spawacz elektryczny, spawacz kotłów C.O.,
Szwaczka, brakarka, guzikarka, dziurkarka,
Ślusarz – spawacz,
Zbrojarz, monter konstrukcji stalowych.

Powiatowy Urząd Pracy w Wąbrzeźnie
tel. 056 688-24-51 wew. 123 – teren Miasta Wąbrzeźno i Gminy Dębowa Łąka
tel. 056 688-24-51 wew. 121 teren Gminy Wąbrzeźno, Książki, Płużnica
tel. bezpłatny 0800-444-778

Choroby

Niedoczynność

Niedoczynność tarczycy to choroba, na którą cierpi 1-6% osób do 60. roku życia. Wskaźnik procentowy rośnie wraz z wiekiem. Pięć razy częściej dotyka kobiet niż mężczyzn.

Gdy gruczoł tarczycy produkuje zbyt małą ilość hormonów, pacjent choruje na niedoczynność. Choroba może być również spowodowana uszkodzeniem gruczołu tarczowego lub zapaleniem tarczycy. Niedoczynność może wystąpić po leczeniu jodem promieniotwórczym bądź radioterapii.

– Objawami niedoczynności jest przyrost masy ciała, zaburzenia pamięci, nadmierna senność,

suchość skóry, łamliwość oraz wypadanie włosów. U kobiet przy tym schorzeniu występują zaburzenia miesiączkowania – informuje endokrynolog doktor Ewa Smolarek.

Innymi symptomami niedoczynności jest uczucie zmęczenia, stany depresyjne, obrzęki podskórne, a także zmiana barwy głosu, która spowodowana jest pogrubieniem strun głosowych. Niedoczynność tarczycy powodu-

je również u chorych zwolnienie akcji serca, a także przyspiesza rozwój miażdżycy i choroby wieńcowej. Wysiłek fizyczny sprawia choremu większą trudność.

Niezależnie od przyczyny leczenie tego schorzenia opiera się głównie na podawaniu choremu doustnie preparatów hormonów tarczycy. Dawki są ustalane indywidualnie. Terapia często musi być prowadzona do końca życia.

Paulina Szulc

Profilaktyka

Choroby tarczycy

Tarczycza jest nieparzystym gruczołem wydzielającym do krwi hormony, które są odpowiedzialne za prawidłowy rozwój organizmu. Nie należy zatem ignorować chorób związanych z nieprawidłową pracą tego gruczołu.

Tarczycza umiejscowiona jest z przodu szyi, tuż pod krtanią. Hormony wydzielane przez tarczycę to tyroksyna (t4) i trójiodotyronina (T3). Do ich produkcji niezbędne są cząsteczki jodu. Hormony wydzielane przez tarczycę odpowiedzialne są za pobudzanie procesów przemiany materii. Mają również znaczny wpływ na układ nerwowy, kostny i mięśniowy. Schorzenia tarczycy mogą dotyczyć zmian w budowie gruczołu bądź zaburzeń w jego czynności.

– Jeżeli zauważymy, że obwód szyi zaczyna się powiększać bądź pojawi się na niej jakiś guzek jest to sygnał by zgłosić się do lekarza pierwszego kontaktu. Taki pacjent zostaje poddany badaniu hormonalnemu TSH. Jest to badanie przesiewowe, za pomocą którego lekarz może określić poziom TSH i stwierdzić czy pacjent ma niedoczynność lub nadczynność. Lekarz POZ może skierować takiego pacjenta do poradni endokrynologicznej, gdzie specjalista może diagnozę poszerzyć o badanie USG tarczycy – mówi endokrynolog doktor Ewa Smolarek.

Pojawienie się wola nie jest jedynym symptomem sygnalizującym nieprawidłową pracę gruczołu. Innymi objawami niekoniecznie powiązanymi z chorobami tarczycy są: duszność, trudność w połykaniu, bezsenność,

nasilone pocenie bądź spadek wagi.

Najbardziej istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania tarczycy ma pierwiastek jodu. To jego niedobór sprawia, że gruczoł powiększa swoją objętość. Jednakże za zwiększony obwód szyi odpowiedzialne są również metale ciężkie, takie jak rtęć czy ołów, a także niedobór seleniu, magnezu czy miedzi.

– Istnieją trzy podstawowe metody leczenia, których zastosowanie zależy indywidualnie od przypadku. Pacjenta może leczyć podając doustnie leki, operacyjnie bądź jodem promieniotwórczym. Zapobiegać można poprzez stosowanie soli jodowanej. Przede wszystkim powinno się reagować na objawy. Badania TSH nie robi się profilaktycznie. Wykonywane jest w przypadku podejrzenia choroby – mówi Ewa Smolarek.

By w miarę możliwości uniknąć schorzeń tarczycy powinno się stosować odpowiednią dietę, która dostarczy organizmowi odpowiednią ilość jodu. Powinno się spożywać dużo ryb, a także jodowaną sól. Z badań wynika, iż osoby mieszkające w obszarze nadmorskim na choroby tarczycy chorują najrzadziej. Zaleca się więc spędzanie jak najwięcej czasu nad morzem.

Paulina Szulc

Choroby

Nadczynność

Nadczynność tarczycy jest spowodowana nadmierną produkcją hormonów tarczycy. Kobiety mają podwyższoną skłonność do zapadanie na to schorzenie.

Przyczyną nadczynności są schorzenia gruczołu tarczowego. Najczęściej jest to choroba Gravesa-Basedowa, charakteryzująca się produkcją przeciwciał, które mobilizują tarczycę do wydzielania jej hormonów. Innymi czynnikami doprowadzającymi do wystąpienia choroby są guzki w tarczycy, które produkują nadmierną ilość hormonów. Nadczynność spowodowana może być również zbytnią ilością jodu oraz hormonów tarczycy.

– Objawami występującymi

przy nadczynności tarczycy to utrata masy ciała, nadmierna potliwość, uderzenia gorąca, kołatanie serca, duszność, drżenie rąk. U kobiet występują nieregularne miesiączki – informuje endokrynolog doktor Ewa Smolarek.

Innymi symptomami, które charakteryzują nadczynność jest nadpobudliwość, zaburzenie koncentracji oraz osłabienie mięśni. U osoby cierpiącej na to schorzenie może dochodzić do wytrzeszczu gałek ocznych.

Przy nadczynności istnieją

trzy metody leczenia, których wybór zależy od przyczyny choroby i decyzji pacjenta. Jedną z nich jest leczenie chirurgicznie, stosowane przy znacznym powiększeniu tarczycy. Kolejną jest radioterapia. Pacjentowi podawany jest jod promieniotwórczy, którego zadaniem jest zniszczenie komórek, które produkują największą ilość hormonów. U chorego można również zastosować leczenie farmakologiczne. Leki nie tylko normują stężenia hormonów, ale także łagodzą niektóre objawy.

Paulina Szulc

Dietetyka

Dieta antystresowa

Skończyły się wakacje, czeka nas czas wytężonej pracy, natłok obowiązków i stres związany z uporem się z nimi. Odpowiednio dobrana dieta pomoże uodpornić się na stres.



Osoby, które prowadzą stresujący tryb życia narażeni są na utratę niezbędnych składników odżywczych. Długotrwałe przepracowanie, a także stres mają duży wpływ na nasze zdrowie i samopoczucie.

Co należy jeść?

Antystresowe posiłki powinny zawierać białka, nienasycone tłuszcze i węglowodany. Produkty, które będziemy spożywać powinny składać się z odpowiedniej proporcji białka do węglowodanów (np. 20 g mięsa do 100 g makaronu).

Dieta powinna być bogata w świe-

że owoce: truskawki, jabłka, grejpfruty, banany itp. oraz warzywa: papryka, ogórek, seler naciowy, cykoria, kapusta (zmniejsza nerwowość), cebula. Są one źródłem minerałów, flawonoidów (substancję o działaniu uspokajającym i poprawiającym nastrój) oraz różnych witamin m.in. witaminy C, której jest dużo w czarnej porzeczce i owocach cytrusowych. Niebagatelną rolę w redukowaniu stresu pełnią produkty bogate w węglowodany: pełnoziarniste pieczywo i makarony.

Menu powinno zawierać płatki owsiane, orzechy, kakao, gorzką czekoladę oraz kielki zboża, wszystkie te produkty bogate są w magnez i czynią nasz system nerwowy bardziej zrównoważonym. Oprócz tego czekolada zawiera substancję, dzięki

której wydzielany jest przez mózg hormon dobrego samopoczucia. Do wszystkich dań można dodać gałkę muszkatołową, melisę, bazylię, tymianek i majeranek. To właśnie zioła, wpływają na organizm człowieka w sposób uspokajający.

Najlepsze są mięso wołowe i ryby, które zawierają witaminę B6, łagodzącą stany lękowe.

Czego należy unikać?

Unikać należy słodczy, wieprzowiny, napojów energetyzujących, produkty te pobudzają wytwarzanie adrenaliny, która dla osób zestresowanych jest nie wskazana. Kawa zabija magnez, zwiększa niepokój i pogarsza koncentrację. Dieta uodparniająca na stres nie powinna zawierać tłustego nabiału oraz alkoholu, który może dopro-

wadzić do depresji.

Uzupełnij płyny.

Główny składnik antystresowej diety to woda. Codziennie powinniśmy wypić 2 litry wody mineralnej, która przywróci energię i załagodzi objawy stresu.

Aby urozmaicić smak możemy pić niegazowane napoje, świeże soki np. z zielonych warzyw. Herbata z melisy to w stu procentach skuteczny eliksir o działaniu uspokajającym i wyciszającym.



INFORMATOR

Pogotowie
numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

ZOZ Szpital Powiatowy
Wolności 27
tel. 56 689 17 35

Komenda Powiatowa Policji
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.
Wolności 28
tel. 56 687 72 21

**Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej**
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.
Matejki 11
tel. 56 689 09 00

Straż Miejska
Wolności 18
tel. 56 688 17 10

Administracja:
Starostwo Powiatowe
Wolności 44
tel. 56 688 24 50

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Urząd Gminy Wąbrzeźno
Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

Urząd Gminy Dębowa Łąka
tel. 0 56 688 49 10

Urząd Gminy Płużnica
tel. 056 688 72 10

Urząd Gminy w Książkach
tel.(056) 68 88 167

**Urząd Miasta i Gminy
w Radzynie Chełmińskim**
Pl. Tow. Jaszczurczego 9
tel. 0 56 688 60 01

Miejski Punkt Informacji
ul. Poniatowskiego 8
tel. 056 471 99 60

Powiatowy Urząd Pracy
Wolności 44
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy
Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

**Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna**
1 go Maja 46
tel. 56 688 17 55

**Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa**
Wolności 27a
tel. 56 687 33 15

Zarząd Dróg Powiatowych
1 go Maja 61
tel. 56 687 13 79

PKP Informacja
tel. 56 621 30 44, 56 699 50 09

PKS
tel. 56 688 14 62

Horoskop 17 – 23 września

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Nadrobisz wszelkie zaległości w pracy. Okaże się, że jesteś lepiej zorganizowany i masz większą wiedzę niż inni pracownicy. Możesz więc liczyć na podwyżkę pensji lub premię. Nie wydawaj jednak od razu tych pieniędzy. Temperatura w związku zdecydowanie się podniesie, jeśli zerwiesz z rutyną. Częściej wychodźcie razem z domu, zapraszajcie gości.

Byk (21.04.-21.05.)



W pracy trzeba będzie przyjąć na siebie dużą odpowiedzialność, ale za tym powinna przyjść większa satysfakcja i pieniądze. Bujne życie towarzyskie i kulturalne pociągają za sobą wydatki, ale za to zaoszczędzisz na prowadzeniu domu. Towarzystwo, które poznasz za sprawą partnera, na początku może wydać Ci się dziwne i ekscentryczne, ale szybko je polubisz.

Panna (24.08.-23.09.)



Być może zdecydujesz się na nową pracę lub kupno samochodu. Największe sukcesy zawodowe czekają Panny, które zajmują kierownicze stanowiska lub pracują w dużym zespole ludzi. Będziecie miały teraz silny wpływ na otoczenie. Spróbuj oderwać się od codzienności i wyjechać gdzieś z ukochanym. Uważaj jednak, by Twoje huśtawki nastrojów nie popsuły tej podróży.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Podjdziesz bardzo ważne decyzje: postanowisz dalej się kształcić albo zaczniesz pracować na własną rękę. Choć te ambitne pomysły już w niedalekiej przyszłości zapoczentują finansowo, z początku może brakować pieniędzy. Powinienies więc, Wodniku, dokładnie przemyśleć wszystkie wydatki. Jeśli jesteś samotny, możesz być niestały w uczuciach: zakochasz się, a potem rzucisz partnera.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



W nowy sposób podjdziesz do służbowych obowiązków. Nie będziesz przejmować się rzeczami, na które nie masz wpływu. Ktoś z Twoich współpracowników rzuci luźny pomysł – jeśli go podchwycisz, korzyści będą większe, niż przypuszczasz. Polepszy się Twoja sytuacja finansowa, znajdziesz więcej czasu na swoje hobby. Przekonasz się, że na miłość nigdy nie jest za późno.

Waga (23.09.-22.10.)



Nawiążesz niezwykle cenne kontakty zawodowe. Mogą one pomóc Ci rozpocząć jakieś ciekawe i bardzo dochodowe zajęcie. Zarobione pieniądze powinnaś korzystnie zainwestować. Poradź się w tej kwestii osób bardziej doświadczonych, które odniosły sukces finansowy. Będziesz się teraz cieszyć wyjątkowym powodzeniem, na wielu imprezach zagrasz pierwsze skrzypce.

Ryby (20.02.-20.03.)



Zbyt ambitne postanowienia, zamiast zmobilizować, mogą zniechęcić Cię do działania. Nie wymagaj więc od siebie zbyt wiele, zwłaszcza w pracy. Znajdziesz wreszcie czas, by w spokoju przemyśleć męczące Cię od dawna sprawy. Twoja sytuacja finansowa wygląda na ustabilizowaną, możesz więc sobie pozwolić na jakiś wydatek, a nawet trochę zaoszczędzić. W miłości robi się gorąco.

Rak (22.06.-22.07.)



Nie przejmuj się, wkrótce napięcia pomiędzy Tobą a szefem miną i wszystko wróci do równowagi. Dobry czas w miłości. Ewentualne nieporozumienia z partnerem szybko wyjaśnią się w sypialni. Prawdopodobnie odmieni się los samotnych Raków. Znajomość, którą uda się Wam teraz zawrzeć, może skończyć się przed ołtarzem. Dobry czas na przeprowadzenie kuracji dla zdrowia.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Zwolnisz trochę tempo i wreszcie znajdziesz czas na relaks. Być może wyjedziesz gdzieś na dłuższy urlop. Dopiero po nim rzucisz się w wir zawodowych obowiązków. Twoja nieobecność dosyć mocno da się firmie we znaki. Może zacząć Ci przeszkadzać stabilizacja i brak fantazji w związku. Marzyć Ci się będą przygody i niezwykle doznania. Spędźcie weekend osobno, by zatęsknić.

Baran (21.03.-21.04.)



Będziesz wprost zavalony pracą, na szczęście zadania okażą się ciekawe i twórcze. Ponadto pozwolą Ci wykazać się inteligencją. Jednak nie wszyscy w Twoim otoczeniu będą tak pracowici. Ktoś Ci przeszkodzi, a ktoś inny zacznie narzekać. Zamiast się złościć, rób swoje i czekaj na efekty. Czekaj Ci doskonała passa w sprawach sercowych. Sfera marzeń stanie się realna.

Lew (23.07.-23.08.)



Zdobędziesz jakąś umiejętność, która do tej pory Cię przerastała. Dlatego też nie dotkną Cię zmiany i reorganizacje, które szkodzą w pracy. Możesz na nich jedynie zyskać – są widoki na przyrwy większych pieniędzy. Powodzenie czeka Cię również w miłości. Będziecie teraz z partnerem jak papużki nierozłączki i niejedna para pozazdrości Wam tego, jak świetnie się rozumiecie.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Trudno Ci będzie uniknąć chaosu i zamieszania w pracy. Możesz przez to popełnić jakąś pomyłkę. Nie licz jednak na taryfę ulgową i postaraj się ją szybko naprawić. Pod koniec tygodnia uważaj, by nie dać się wciągnąć w spory, które Ciebie nie powinny obchodzić. Zachowaj także zimną krew wobec licznych pokus finansowych, teraz lepiej uniknąć większych wydatków.

wrózka Adelajda

Pogoda	Czwartek 17.09.2009				
		temperatura minimalna/odczuwalna/maksymalna	ciśnienie	wiatr	deszcz
	dzień 7:00 - 19:00	13/19/23	1007 hPa	11 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00	9/14/17	1009 hPa	13 km/h	0 mm
	Piątek 18.09.2009				
	dzień 7:00 - 19:00	11/16/19	1012 hPa	14 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00	7/13/14	1015 hPa	19 km/h	0 mm
Pogoda	Sobota 19.09.2009				
	dzień 7:00 - 19:00	10/17/21	1014 hPa	9 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00	8/13/15	1014 hPa	12 km/h	0 mm
	Niedziela 20.09.2009				
	dzień 7:00 - 19:00	10/17/21	1013 hPa	18 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00	9/14/15	1012 hPa	15 km/h	0 mm

KALENDARIUM 17 – 23 września

17 września

1939 – prezydent i rząd RP opuścili terytorium Polski.
1963 – w wyborach parlamentarnych w Iranie po raz pierwszy uczestniczyły kobiety.
1980 – utworzono NSZZ Solidarność na czele z Lechem Wałęsą.
1993 – prochy Władysława Sikorskiego przeniesiono z Wielkiej Brytanii na Wawel.
1993 – ostatni żołnierze Północnej Grupy Wojsk armii rosyjskiej opuścili terytorium Polski.
1994 – na antenie TVP2 wyemitowano premierowe wydanie „Familiady”.
18 września
1851 – ukazało się pierwsze wydanie „The New York Daily Times”, który później zmienił nazwę na „The New York Times”.
1958 – rozpoczął się I Festiwal Jazz Jamboree (pod nazwą „Jazz 58”) w Warszawie.
19 września

1777 – bitwa pod Saratogą: Brytyjczycy pokonani przez Amerykanów; punkt zwrotny w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych.
1783 – Wersal: pierwszy załogowy lot balonem, na pokładzie którego znalazły się baran, kogut i kaczka.
1888 – Spa: pierwszy na świecie konkurs piękności.
1953 – na Żeraniu wyprodukowano pierwszy polski silnik do samochodu „M-20 Warszawa”.
1957 – USA przeprowadziło pierwszą podziemną próbę nuklearną.
20 września
1606 – w miejscowości Frankenstein spalono na stosie skazanych w aferze grabarzy.
1939 – II wojna światowa – kampania wrześniowa: zakończyła się bitwa nad Bzurą, rozpoczęła się obrona Helu, zakończona 2 października kapitulacją polskiej załogi.
21 września
1933 – w Niemczech rozpoczął się proces w sprawie podpalenia Reich-

stagu.
1937 – John Ronald Reuel Tolkien wydał „Hobbita”.
22 września
1792 – została zniesiona monarchia i ustanowiona I Republika we Francji. Jest to data początkowa kalendarza rewolucyjnego.
1862 – Abraham Lincoln ogłosił proklamację emancypacyjną (obowiązującą od 1 stycznia 1863).
1929 – Radio Kraków zrealizowało pierwszą w Polsce transmisję radiową z meczu piłkarskiego: Wisła - Cracovia.
1975 – odbyła się premiera filmu „Noce i dnie”.
2000 – zakończono produkcję Fiata 126p.
23 września
1922 – w związku z problemami z korzystaniem z portu w Gdańsku, Sejm upoważnił rząd do budowy portu morskiego w Gdyni.
1985 – w Paryżu otwarto muzeum Pablo Picassa.

HUMOR

Żona pokazuje mężowi magazyn mody z najnowszymi modelami zimowymi i mówi:
– Chciałabym mieć takie futro...
Mąż:
– To jedz Whiskas...

Czym się różni polityk od rzeki???
– Rzekę łatwiej oderwać od koryta.

Warszawa, korek na Jerozolimskich, do jednego kierowcy odzywa się drugi
– Słuchaj, porwali prezydenta, rządają 100 000 000 złotych, bo inaczej obleją go benzyną i podpalą, robimy właśnie zbiórke...
– Tak? A po ile dają inni kierowcy?
– No tak po 2 - 3 litry...

Wąbrzeźno

Było i jest

W dzisiejszym numerze prezentujemy fotografię południowej strony rynku w Wąbrzeźnie.

Obecny Plac Jana Pawła II w czasie PRL nosił nazwę placu Zwycięstwa. Większość kamienic widocznych na zdjęciu pochodzi z XIX wieku. Dawny rynek miejski, na którym stał drewniany ratusz został zniszczony w okresie wojen szwedzkich.

W latach 1920-39 na rynku cyklicznie odbywały się poularne w okolicy jarmarki. Handel w tym miejscu utrzymał się także krótko po II wojnie światowej.

Jeśli są Państwo w posiadaniu starych, ciekawych fotografii Wąbrzeźna lub miejsc położonych w powiecie wąbrzeskim prosimy o kontakt z redakcją lub przysyłanie ich drogą mailową (p.wolynski@cwa.info.pl). Z przyjemnością posłuchamy Państwa opowieści o tych miejscach.

tekst i fot.
Piotr Wołyński

fot. arch. H. Zaleskiego



Książki

„Niemiecki Wybicki” z Książek

Józef Wybicki napisał tekst Mazurka Dąbrowskiego i tym samym przeszedł do historii. Mało kto wie, że w Książkach urodził się autor tekstu do hymnu Prus Zachodnich – pieśni dawno zapomnianej, lecz do I wojny światowej granej przy każdej większej uroczystości w naszym regionie.

Paul Felske przyszedł na świat w Książkach (Gross Ksionsken) w 1838 roku. Wychowywał się w wielodzietnej rodzinie wśród sześciu braci i dwóch sióstr. Jego ojciec również Paul Felske posiadał mały majątek ziemski w Groß Ksionsken/Hohenkirch, matka Eva z domu Thoms pochodziła z okolic Brodnicy. Paul nie był człowiekiem, którego życie usłane było różami. Kiedy miał 17 lat zmarła jego matka. W 1855 roku odeszła jego żona, wcześniej również ich jedyne dziecko. Z wykształcenia był nauczycielem. Ze względu na wysokie koszty nauki w ówczesnych Prusach tylko Paul z całej ósemki rodzeństwa ukończył szkołę wyższą. Po wyjeździe do seminarium nauczycielskiego już nigdy nie wrócił do Książek na stałe. Pracował w Chojnicach (Konitz), a później jako wiejski nauczyciel w Kałdowie (Kalthof). Ostatnie lata życia spędził w Malborku. Również tu zmarł 12 grudnia 1914 roku. Został pochowany na cmentarzu przy Szpitalu Jerozolimskim.

Paul Felske w wolnym czasie pisywał wiersze. Przeważały w nich motywy ludowe. Część utworów poświęcona jest latom

jego dzieciństwa w Książkach.

Utworem, który przeszedł do historii był wiersz „Westpreussen mein lieb” (Prusy Zachodnie moja ojczyzno) napisany w 1901 roku. W 1902 roku przyjaciel Paula, malborski nauczyciel muzyki Hugo Hartman napisał do tego wiersza muzykę. Wkrótce potem pieśń została po raz pierwszy wykonana przez szkolny chór na uroczystościach w szkole gminnej w Malborku – Piaskach (Chor der Sandhöfer Volksschule) pod dyktando Sere-nusa Paschke i od tego momentu nowo powstała pieśń „Westpreußenlied” szybko zdobywała popularność i została w końcu uznana za hymn Prus Zachodnich, i do dziś jest wykonywana na spotkaniach byłych mieszkańców tych ziem.

W uznaniu zasług Hugo Hartmanna i Paula Felske w 1920 roku ustawiono w Miejskim Parku w Malborku kamień pamiątkowy (obecnie nie istnieje).

Dla zainteresowanych możliwe jest wysłuchanie

hymnu Prus Zachodnich pod adresem internetowym http://www.rosenberg-wpr.de/allgemeines/westpreussenlied_melodien.htm

Piosenkę należy ściągnąć na swój komputer, a następnie odtworzyć.

tekst i fot. Piotr Wołyński

Westpreußenlied.
(Einstimmig 1 Ton tiefer.)

Dichtung von Paul Felske. Musik von Hugo Hartmann.
Mäßig bewegt.

1. West-preu-Ben, mein lieb Hei-mat-land, wie bist du wun-der-
2. O Land, durch deutsche Tüchtigkeit kelt und deut-schen Fleiß er-
3. Wie Lieb-lich grü-ßen Wald und Feld, manch blau-er See im

schön! Mein gan-zes Herz dir zu-gewandt, soll prei-sen dich er-
blüht, dir schwör' mein Herz Er-gebenheit und Treu-e mein Ge-
talt! Drum steht mir auf der ganzen Welt keins schö-ner' Land zur

Die Marienburg.

höhn. Im Weich-sel-gau ich Hilt-ten bau, wo Korn und Obst der Flur ent-sproßt, wo
müt. Durch deut-sche Kraft und Wls-sen-schaft sel deut-sches We-sen, deut-sche Art dir
Wahl. Im Weich-sel-gau auf blum'-ger Au will ich der-einst be-gra-ben sein, geh'

Milch und Ho-nig fleißt, wo Korn und Obst der Flur ent-sproßt, wo Milch und Ho-nig fleißt.
al-le-zeit ge-wahrt, sel deut-sches We-sen, deut-sche Art dir al-le-zeit ge-wahrt.
ich zur Ru-he ein, will ich der-einst be-gra-ben sein, geh' ich zur Ru-he ein.

Vorstehendes Lied ist für eine Singstimme und Klavier durch den Lehrer und Organisten Hartmann in Ma-
rienburg Westpr. zu beziehen. Preis 30 Pf.

Gazeta Wąbrzeska informowała

Nr. 104.

Wydawca: J. Wąbrzeźno

Wydawca: J. Wąbrzeźno

Rok III.

Gazeta Wąbrzeska

Organ Katolicko-Narodowy

Wydawca: J. Wąbrzeźno
Wydawca: J. Wąbrzeźno
Wydawca: J. WąbrzeźnoWydawca: J. Wąbrzeźno
Wydawca: J. Wąbrzeźno
Wydawca: J. Wąbrzeźno

Kronika

Kursy rolniczo-hodowlane

W dniu 20 bieżącego miesiąca w Kornatowie i 21 w Wąbrzeźnie odbyły się zapowiadane kursy rolniczo-hodowlane dla rolników zrzeszonych w Kółkach Rolniczych. Tematy odczytów wygłaszanych przez panów prelegentów były bardzo ciekawe i pouczające. Toteż dość licznie zebrani rolnicy słuchali ich z uwagą i zaciekawieniem. Szkoda tylko, że panowie rolnicy w otwartej dyskusji bardzo mało zabierali głos. Dyskusja bowiem po odczycie jest właściwym celem kursu. W dyskusji mają panowie rolnicy najlepszą okazję wyjaśnienia sobie kwestyj wątpliwych. W przyszłości zatem należy się spodziewać, że dyskusje na kursach będą bardziej ożywione, co z pewnością znacznie i pożytecznie kursów podwyższy.

Pogotowie lekarskie Powiatowej Kasy Chorych

W najbliższą niedzielę pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach będzie udzielał pan doktor Kawczyński, lekarz kasowy w Wąbrzeźnie.

W sprawie loterii Bractwa Strzeleckiego

Ciągnięcie loterii Bractwa Strzeleckiego zostało odłożone do października br. Szanownym czytelnikom zwracamy uwagę na ogłoszenie w ośnośnej sprawie.

Walne zebranie Towarzystwa Ludowego

W niedzielę dnia 26 stycznia bieżącego roku w wikarijówce odbędzie się roczne walne zebranie Towarzystwa Ludowego w Wąbrzeźnie. Na porządku obrad sprawozdanie roczne i wybór nowego zarządu. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Już czas najwyższy odnowić przedpłatę na Gazetę Wąbrzeską na miesiąc luty. Gazeta Wąbrzeska jest jedyną w powiecie, która może dać bezstronne informacje, gdyż nie jest zależną od żadnych ubocznych interesów. Kto się spóźnił niech spiesznie zamówi gazetę w ekspedycji, agenturze lub u listonosza.

opracował Szymon Wiśniewski

Rozmowa

Warto słuchać głosu duszy

O grzechu i sumieniu, które jest głosem duszy z księdzem Sławomirem Sporczykiem rozmawia Dariusz Guzowski

Czym jest grzech i jakie są jego skutki?

– Temat grzechu jest bardzo złożony i trudno w niewielu słowach omówić go. Warto jednak poddać refleksji kilka najważniejszych zagadnień, które dotyczą każdego z nas. Według „Katechizmu Kościoła Katolickiego” grzech jest wykroczeniem przeciw rozumowi, prawdzie i prawemu sumieniu. Jest brakiem prawdziwej miłości względem Boga i bliźniego z powodu niewłaściwego przywiązania do pewnych dóbr. Rani on naturę człowieka i godzi w ludzką solidarność. To słowo, czyn lub pragnienie przeciwne prawu wiecznemu. Katechizm opiera się tu na nauce świętych Augustyna i Tomasza z Akwinu.

Sumienie podpowiada nam, co mamy czynić, bo jest dobre oraz czego nie robić, bo jest złe. Pojęcie grzechu wiąże się więc z wyborem zła. Grzech jest obrazą Pana Boga, niewdzięcznością wobec dobrego Stwórcy, raną zadaną Kościołowi i krzywdą, którą człowiek wyrządza sobie i innym.

Rozróżniamy grzechy lekkie i ciężkie. Jak można je zdefiniować?

– Grzech ciężki polega na przekraczaniu, świadomie i dobrowolnie, przykazań Bożych lub kościelnych w ważnej rzeczy. Natomiast grzech lekki polega na tym, że człowiek przekracza te przykazania w rzeczy mniej ważnej, niezupełnie świadomie lub niezupełnie dobrowolnie.

Grzech ciężki powoduje utratę łaski uświęcającej, sprowadza kary doczesne, natomiast po śmierci karę wieczną. Grzech lekki pozbawia człowieka wielu łask uczynkowych, sprowadza kary na ziemi, przygłusza głos sumienia, nie powoduje utraty łaski uświęcającej.

Przypomnijmy czym jest kara, a czym stan łaski uświęcającej.

W odpowiedzi na grzech pojawia się nieuchronna kara Boża. Jej istotą jest oddzielenie człowieka od Boga, zerwanie wspólnoty z Bogiem. Inicjatywa takiego zerwania jest po stronie grzeszącego człowieka. Nieobecność Boga w życiu człowieka zawsze prowadzi do cierpienia i samotności. Kara powinna skłaniać człowieka do nawrócenia (pokuty) i powrotu do wspólnoty z Bogiem. Jej celem jest przywiedzenie człowieka do nawrócenia, do opamiętania. Boża sprawiedliwość jest zawsze związana z miłosierdziem i łaską. Jednak sprawiedliwość Boga wobec uporu człowieka trwającego w grzechu może doprowadzić do „wymazania z księgi życia”.

Łaska Boża jest to dar nadprzyrodzony, którego Pan Bóg udziela nam do zbawienia.

Natomiast łaska uświęcająca to dar Boży, który daje nam życie nadprzyrodzone i czyni nas dziećmi Bożymi. Człowiek stan ten osiąga po odbyciu spowiedzi i otrzymaniu rozgrzeszenia. Jest jeszcze łaska uczynkowa, to pomoc Boża do spełnienia dobrych uczynków, potrzebnych do zba-

wienia.

Jak jeszcze można podzielić grzechy?

– Trzeba tu przypomnieć o grzechu śmiertelnym. Według nauki Kościoła katolickiego grzech śmiertelny niszczy miłość w sercu człowieka wskutek poważnego wykroczenia przeciw prawu Bożemu. Podsuwając człowiekowi dobra niższe, odwraca go od Boga, który jest jego celem ostatecznym i szczęściem. Tymczasem grzech powszedni pozwala trwać miłości, chociaż ją obraża i rani.

Grzech śmiertelny narusza w nas zasadę życia, którą jest miłość, domaga się nowej inicjatywy miłosierdzia Bożego i nawrócenia serca, które zazwyczaj dokonuje się w ramach sakramentu pojednania. Są trzy warunki grzechu śmiertelnego. Po pierwsze dotyczy on bardzo ważnej sprawy. Jest treścią dziesięciu przykazań. Po drugie jest popełniany z pełną świadomością. Grzesznik musi wiedzieć, że jego uczynek jest grzechem. I po trzecie jest dokonywany z premedytacją. Grzesznik dokonuje wyboru. Udawanie, że jest się nieświadomym, iż popełniony czyn jest zły bądź ma się nieczułe serce, raczej zwiększa niż zmniejsza dobrowolny charakter grzechu. Jeśli jednak naprawdę człowiek nie wie, że coś jest złe, to tak zwana „ignorancja niedobrowolna” może zmniejszyć winę, a nawet uwolnić od ciężkiej winy.

Co trzeba wiedzieć o grzechu śmiertelnym?



– Grzech popełniony ze złej woli oraz w świadomym i złym zamiarze jest najcięższy. Trzeba pamiętać, że jesteśmy zdolni do popełnienia największego zła, z drugiej strony jesteśmy w stanie wybrać coś znacznie wspanialszego. Możemy wybrać miłość. Możemy wybrać Boga. Gdy jednak popełniamy ciężki grzech — grzech śmiertelny — tracimy łaskę. Jeśli Bóg nam jej nie zwróci (w wyniku naszej skruchy i uzyskania przebaczenia), to sami wykluczamy się z królestwa Jezusowego i wybieramy piekło.

Grzechy powszednie nie niosą chyba takich konsekwencji?

– Grzech powszedni nie pozbawia łaski uświęcającej, przyjaźni z Bogiem, miłości, a zatem szczęśliwości wiecznej. Jednak trzeba pamiętać, że „małe grzechy”, w miarę upływu czasu i wskutek powtarzania tych samych czynów, mogą znieczulić nasze serca. Mogą wytworzyć w nas skłonność do popełniania grzechów. Ponieważ grzech rodzi grzech, nasze sumienie staje się coraz mniej czyste, a nasza zdolność do oceny ulega wypaczeniu.

Patroni

Ku czci apostołów

Najstarsza katolicka parafia w Wąbrzeźnie za swoich patronów ma apostołów, świętych katolickich i prawosławnych i męczenników – św. Judę Tadeusza i św. Szymona.

Święty Juda był bratem św. Jakuba Młodszego i jednym z 12 apostołów. Po śmierci Jezusa głosił pismo święte w Judei, Samarii, Syrii, Libii i innych krajach starożytnego świata.

Urodził się w żydowskiej rodzinie w Cezarei. Podobnie jak większość ludzi w ówczesnym czasie posługiwał się językiem aramejskim, a także greką. Zgodnie z legendą był synem Marii, kuzynki Marii matki Jezusa.

Nazywany jest Apostołem Armenii, ponieważ w 301 roku ochrzcił króla Armenii Tiridatesa

Zgodnie z tradycją św. Juda Tadeusz zmarł w 65. r w Bejrucie razem z apostołem Szymonem Zelotą (Goliwym), z którym często łączony jest przy nadawaniu patronatów kościołom. Święty Juda został zabity drewnianymi pałkami, które często są atrybutem tego świętego na obrazach czy rzeźbach. Św. Szymon miał być ukrzyżowany lub przecięty na pół drewnianą piłą. Jakiś czas po śmierci ciało Judy Tadeusza zostało umieszczone w Bazylice św. Piotra.

tekst i fot. Piotr Wołyński



Piłkarska

Zagapili się...

Juniorzy starsi Unii Wąbrzeźno nie mogą zaliczyć początku tego sezonu do udanych. W minioną niedzielę nie potrafili wykorzystać swojej przewagi w meczu ze Stalą Grudziądz, ostatecznie przegrywając 2:3.

Piłkarze juniorów starszych, którzy są bezpośrednim zapleczem czwartoligowej drużyny Unii Wąbrzeźno po trzech dotychczasowych meczach mają na swoim koncie jedynie trzy punkty. Przyznane im one zostały walkowerem po pierwszej kolejce rozgrywek, kiedy to drużyna Unii Wąbrzeźno nie dojechała na mecz do Wąbrzeźna.

W drugiej kolejce podopieczni Mieczysława Dembka musieli uznać wyższość piłkarzy Promienia Kowalewo Pomorskie, przegrywając wyjazdowe spotkanie 7:1.

W minioną niedzielę przeciwnikiem młodych unitów była drużyna Stali Grudziądz. W pierwszej połowie tego spotkania wąbrzescy piłkarze częściej przebywali przy piłce i oddawali więcej strzałów,

ale nie potrafili udokumentować tej przewagi zdobyciem gola. Nie wynikało to ze znakomitej dyspozycji golkipera Stali. Strzały wąbrzeszczan były po prostu albo niecelne, albo – z jednym lub dwoma wyjątkami – na tyle słabe, że bardziej przypominały podania do bramkarza.

W odpowiedzi na tę nieskuteczność goście z Grudziądza pokazali, że potrafili wykorzystać błędy defensywy Unii. Dwukrotnie – w 15. i 36. minucie napastnicy Stali znaleźli się na czystych pozycjach strzeleckich i potrafili je wykorzystać, co sprawiło, że schodzili na przerwę z dwubramkowym prowadzeniem.

Przerwa w spotkaniu przedłużyła się nieznacznie z powodu silnych opadów deszczu, a na śliskiej murawie zdecydowanie lepiej

zaprezentowali się gospodarze. Na doprowadzenie do wyrównania potrzebowali zaledwie czterech minut, a zdobywcą obu bramek był Tomasz Liszaj.

Napór piłkarzy Unii trwał nadal. W 15. minucie cieszyli się już z wyjścia na prowadzenie, ale arbiter uznał, że Michał Taczyński zdobył tego gola z pozycji spalonej. Z tą decyzją młodzi piłkarze nie potrafili się pogodzić i nie zdążyli ustawić defensywy po wznowieniu gry, za co zostali skarceni utratą trzeciego – jak się później okazało, decydującego o wyniku – gola.

Przez pozostałe do zakończenia spotkania pół godziny juniorzy Unii ambitnie próbowali doprowadzić do wyrównania, jednak żadna z wielu przeprowadzonych przez nich akcji nie przyniosła im upragnionego gola.

W tym tygodniu juniorów czeka wyjazdowe spotkanie z Gwiazdą Starogród, zaś po raz kolejny można będzie obejrzeć ich spotkanie na własnym boisku w niedzielę, 27 września, kiedy podejmować będą drużynę Unifreeze Miesiączkowo.

tekst i fot.
Jarek Brzuska



Kamil Kempański próbował zdobyć wyrównującego gola efektywnym szczupakiem



Tym razem Gwizd i Literski nie powstrzymali napastnika gości, który po raz drugi pokonał Zubrzyckiego



Kowalewski, Taczyński i Olszewski byli wolniejsi od napastnika gości i za chwilę zrobiło się 0-1

Unia Wąbrzeźno – Stal Grudziądz 2:3 (0:2)
Bramki dla Unii: Tomasz Liszaj (47., 49.)

Unia Wąbrzeźno: Tomasz Zubrzycki – Michał Taczyński, Michał Kowalewski, Bartosz Literski, Damian Gwizd – Tomasz Liszaj (70. Patryk Stankiewicz), Kamil Kamycki, Oskar Olszewski, Arkadiusz Borzykowski (46. Jędrzej Pyć, 75. Kamil Kempański), Marcin Gołąb (80. Bartosz Wojdak), Janusz Brzeziński (46. Marcel Szantowski).
Trener: Mieczysław Dembek.

Piłkarska

Trzy punkty za darmo

Chociaż piłkarze z Książek zdobyli w zeszłą sobotę trzy punkty, to nie mieli okazji cieszyć się tak, jak tydzień wcześniej po spotkaniu z Wojownikiem Wabcz. Punkty przyznano im walkowerem, gdyż drużyna z Brodnicy nie dojechała na spotkanie do Książek.

Chociaż piłkarze z Książek zdobyli w zeszłą sobotę trzy punkty, to nie mieli okazji cieszyć się tak, jak tydzień wcześniej po spotkaniu z Wojownikiem Wabcz. Punkty przyznano im walkowerem, gdyż drużyna z Brodnicy nie dojechała na spotkanie do Książek.

Takie sytuacje zdarzają się nie tylko w najniższych klasach rozgrywek, ale zawsze budzą niesmak wśród zawodników i kibiców.

– Drużyna z Brodnicy nie raczyła nas nawet uprzedzić o tym, że nie przyjedzie – powiedział

prezes Zryw Książki Bogdan Pacholski. – Do ostatniej chwili na piłkarzy Sparty II z Brodnicy czekali sędziowie, zawodnicy i publiczność.

Szkoda szczególnie widzów, którzy zamiast obejrzeć ciekawie zapowiadający się mecz, odeszli z kwitkiem. Po ostatnich, dobrych występach drużyny prowadzonej przez Marka Ciska przybyło ich więcej niż zwykle.

– Wydaje się, że Sparta Brodnica przeliczyła się ze swoimi siłami, wystawiając drugą drużynę do rozgrywek B-klasy – dodał Bogdan Pacholski. – Tego samego

dnia pierwszy skład Sparty grał czwartoligowy mecz i widocznie potrzebne było mu zaplecze. My akurat zyskaliśmy na tym trzy punkty przyznane walkowerem, ale takie sytuacje mogą pojawiać się w kolejnych kolejkach i wypały to obraz ligowej tabeli.

Kibice w Książkach będą mieli okazję zobaczyć piłkarzy Zrywu na własnym boisku już w tę sobotę w meczu z drużyną LZS Steklin. Początek spotkania zaplanowany jest na godzinę siedemnastą. Dodatkowym magnesem, który może przyciągnąć widzów na ten mecz jest to, że zawodnicy Zrywu prawdopodobnie rozegrają go w nowych, efektownych strojach.

Od trzech tygodni grają także juniorzy młodszy Zrywu, którzy swoje ligowe boje toczą ze zmiennym szczęściem. Młodzi piłkarze, trenowani przez Pawła Borkowskiego rozpoczęli rozgrywki od remisu na wyjeździe z Relaksem

TABELA B-KLASY PO TRZECH KOLEJKACH:

1.	LZS Świdziebna	3	9	3	0	0	14-1
2.	Saturn Ostrowite	3	9	3	0	0	7-1
3.	Relaks Górzno	3	7	2	1	0	10-4
4.	Zryw Książki	3	7	2	1	0	8-2
5.	Legia Osiek	3	3	1	0	2	4-12
6.	LZS Zbiczno	3	3	1	0	2	4-6
7.	Iskra Ciechocin	3	3	1	0	2	7-8
8.	Zryw Wrocki	3	3	1	0	2	3-7
9.	Victoria Czernikowo	3	3	1	0	2	5-9
10.	LZS Steklin	3	3	1	0	2	9-6
11.	Sparta II Brodnica	3	1	0	1	2	2-7
12.	Wojownik Wabcz	3	1	0	1	2	2-12

Górzno 2:2. W kolejnych, rozegranych na własnym boisku spotkaniach, zremisowali z UKS

Saturn Ostrowite 1:1, a w minioną niedzielę przegrali z Nadwiślaninem Grudziądz 1:4.

tekst i fot. Jarek Brzuska



Piłkarze z Książek zdobyli w sobotę trzy punkty

WYNIKI SPOTKAŃ TRZECIEJ KOLEJKI B-KLASY:

Zryw Wrocki	0-4	LZS Świdziebna
Iskra Ciechocin	5-2	Victoria Czernikowo
Legia Osiek	1-6	Relaks Górzno
Saturn Ostrowite	3-0	LZS Zbiczno
LZS Steklin	7-0	Wojownik Wabcz
Zryw Książki	3-0	Sparta II Brodnica (walkower)

Piłka nożna

Poszło nadspodziewanie łatwo

Sobotnie spotkanie Unii Wąbrzeźno pokazało, jak niewiele na tym etapie rozgrywek znaczą miejsca zajmowane w tabeli. Białobłękitni bez większych problemów pokonali dotychczasowego wicelidera IV ligi, drużynę Ziemowita Osiecin.

Tuż przed sobotnim spotkaniem REFLEX-Unii Wąbrzeźno z Ziemowitem Osiecin z trybun można było usłyszeć głosy świadczące o tym, że wielu z kibiców wątpiło w korzystny dla unitów wynik spotkania. Jednak już pierwszy kwadrans gry pokazał, że drużyna z Osiecin będzie w tym meczu przeciwnikiem łatwiejszym niż wskazywałoby miejsce zajmowane przez nią dotąd w ligowej tabeli.

Unici zaskoczyli rywali przede wszystkim szybkością i dokładnością długich, prostopadłych podań do napastników. Na efekt takiej gry nie trzeba było długo czekać – w dwudziestej minucie Jakub Klarkowski wpadł w pole karne i mocnym strzałem z dziesiątego metra otworzył wynik spotkania.

Po stracie bramki goście próbowali przejąć inicjatywę, jednak jedyne, co tak naprawdę im się udało, to spowolnienie na kilkanaście minut tempa jej gry. W tym czasie wykonywali kilka stałych fragmentów gry, po których nie potrafili stworzyć większego

zagrożenia pod bramką bronią przez Jana Wiśniewskiego. Próbowali także prowokować piłkarzy Unii do nieprzepisowej gry, co częściowo im się udało i zaowocowało niepotrzebnymi przepychankami w środkowej części boiska. Do takiego stanu rzeczy przyczyniły się także niepewne decyzje sędziego, który wprowadził w ciąg całego spotkania pokazał więcej żółtych kartek piłkarzom gości, ale w wielu dyskusyjnych sytuacjach „gwizdał” na ich korzyść.

Unici co kilka minut dochodzili do sytuacji strzeleckich pod bramką Ziemowita. W ostatnim kwadransie pierwszej połowy Unia miała przynajmniej cztery doskonałe sytuacje do podwyższenia wyniku. Podopieczni Sebastiana Isbrandta wykorzystali tylko jedną z nich – w 43. minucie Marcin Stempski zdobył gola ustalającego wynik pierwszej połowy meczu na 2:0.

Druga połowa zaczęła się o wiele korzystniej dla gości. Mogli zdobyć kontaktowego gola już w 48. minucie, kiedy to Jan Wiśniewski

niefortunnie wybił piłkę wprost pod nogi napastnika Ziemowita, ale po chwili bramkarz Unii sam naprawił swój błąd. Wiśniewski musiał jednak wyjąć piłkę z siatki w 59. minucie. Owszem, wypiął piłkę po płaskim strzale z rzutu wolnego, ale był bezradny wobec dobitki.

Goście po zdobyciu kontaktowego gola próbowali przez kilka minut doprowadzić do wyrównania, ale unicy szybko przejęli inicjatywę. Szczególnie duet Stempski-Rybszleger miał wiele okazji do podwyższenia wyniku spotkania. Ostatecznie, w doliczonym czasie gry, drużynę Ziemowita pogrążył Jarosław Rybszleger, który wspólnym, technicznym uderzeniem z narożnika pola karnego umieścił piłkę dokładnie w okienku bramki gości.

– Zagraliśmy dobry mecz, mogliśmy wygrać go jeszcze wyżej, ale w końcówce zabrakło dokładności w podaniach – zgodnie twierdzili po spotkaniu kierownik drużyny, Paweł Sobilo i trener Sebastian Isbrandt.

Po sześciu kolejkach najlepszym strzelcem w wąbrzeskiej drużynie jest Marcin Stempski, który ma na swoim koncie trzy bramki. Wyprzedza w klasyfikacji bramkowej Jarosława Rybszlegera i Piotra Łowickiego, którzy dotąd strzelili po dwa gole. Po jednej bramce zdobyli Jakub Klarkowski, Łukasz Rzepiński i Rafał Wąs.

W tym tygodniu piłkarzy Unii Wąbrzeźno czeka wyjazd do Gniewkowa. Tamtejsza drużyna w tym sezonie nie przegrała jeszcze na własnym boisku, więc biało-błękitnych czekać może trudne spotkanie.

tekst i fot.
Jarek Brzuska



Rafał Wąs w tej sytuacji przestrzelił obok słupka bramki Ziemowita



Najlepszą obroną jest atak – piłkarze Unii w końcówce spotkania przesunęli ciężar gry pod bramkę Ziemowita

REFLEX-Unia Wąbrzeźno - Ziemowit Osiecin 3:1 (2:0)

Bramki dla Unii: 1:0 J. Klarkowski (20.), 2:0 M. Stempski (43.), 3:1 J. Rybszleger (90.+4)

REFLEX-Unia: J. Wiśniewski - M. Rudziński, R. Śliwiński, Ł. Rzepiński, S. Markiewicz - B. Waszkowski (73. T. Słojkowski), J. Rybszleger, P. Nowicki (3. żk), J. Klarkowski (90. D. Kalinowski), P. Nowicki, R. Wąs (82. M. Gołąb) - M. Stempski.

Widzów: ok. 250.

Sędziowali: Wojciech Prokopowicz (sędzia główny), Mariusz Grabski i Marcin Salach (wszyscy OZPN Włocławek)

WYNIKI SZÓSTEJ KOLEJKI:

Grom Osie - Dąb Barcin	2:4
Chemik Bydgoszcz - Start Radziejów	5:0
Promień Kowalewo Pomorskie - Flisak Złotonia	1:1
Gwiazda Bydgoszcz - Unia Gniewkowo	2:0
Unia Wąbrzeźno - Ziemowit Osiecin	3:1
Sparta Brodnica - Unifreeze Miesiączkowo	2:1
Cuiavia Inowrocław - Unia Solec Kujawski	0:3
LTP Lubanie - Czarni Nakło nad Notecią	0:1

TABELA IV LIGI PO SZĘŚCIU KOLEJKACH:

1. Chemik Bydgoszcz	6	14	4	2	0	17-6
2. Czarni Nakło nad Notecią	6	12	3	3	0	17-9
3. Unia Solec Kujawski	6	12	4	0	2	11-3
4. Dąb Barcin	6	12	4	0	2	15-10
5. Ziemowit Osiecin	6	11	3	2	1	21-13
6. Sparta Brodnica	6	9	2	3	1	11-11
7. Cuiavia Inowrocław	6	9	3	0	3	12-13
8. Gwiazda Bydgoszcz	6	9	2	3	1	9-10
9. Unia Wąbrzeźno	6	9	3	0	3	10-11
10. Grom Osie	6	8	2	2	2	14-12
11. Promień Kowalewo	6	8	2	2	2	9-12
12. Start Radziejów	6	7	2	1	3	5-14
13. Unia Gniewkowo	6	7	2	1	3	5-7
14. Flisak Złotonia	6	3	0	3	3	4-12
15. Unifreeze Miesiączkowo	6	1	0	1	5	6-14
16. LTP Lubanie	6	1	0	1	5	4-13

Dębowa Łąka

Rozgrywki siatkarskie

Po zasłużonym odpoczynku czas rozpocząć kolejną edycję amatorskiej ligi piłki siatkowej.

W październiku rusza czwarta edycja amatorskiej ligi siatkówki gminy Dębowa Łąka. Jeśli masz odwagę, zespół i chcesz zagrać to przyjdź na spotkanie. Zebranie organizacyjne odbędzie się 22 września o godzinie 15:15 w świetlicy Zespołu Szkół w Dębowej Łące.

Organizatorem rozgrywek jest działający przy szkole Uczniowski Klub Sportowy „Orlik”.

Agnieszka Zielińska, fot. nadesłane



Zdjęcie z finału II edycji amatorskiej ligi siatkówki

Piłka nożna

Wąbrzeźnianie rozgromili Golub-Dobrzyń

Dwie wąbrzeskie drużyny wzięły udział w Turnieju Piłki Nożnej zorganizowanym przez Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „Sahara” o na boisku Orlika w Golubiu-Dobrzyniu.

Była to już druga edycja zmagania o puchar prezesa TKKF. W rozgrywkach wzięły udział cztery drużyny: dwie z Wąbrzeźna - Worwo i Agro-Lider oraz dwie z Golubia-Dobrzynia - Samorządowcy i TKKF „Sahara”. Turniej rozgrywano metodą „każdy z każdym”. Mecz trwał 30 minut. Każda drużyna składała się

z 6 zawodników w polu i bramkarza. Nie zabrakło ładnych akcji, precyzyjnych podań i efektownych interwencji.

Ekipa Worwo wygrała wszystkie mecze i to ona zdobyła puchar prezesa TKKF „Sahara”. Drugie miejsce przypadło miejscowym Samorządowcom. Wyjątkowo ta drużyna grała bez burmistrza,

który był kontuzjowany. Trzecia lokata przypadła Agro-Liderowi. Gospodarze uplasowali się na czwartym miejscu.

Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez firmę Best-Pest z Jaworzna.

tekst i fot. (kr)



W turnieju nie zabrakło ładnych akcji, precyzyjnych podań i efektownych interwencji



Samorządowcy pokonali TKKF Saharę
REKLAMA



Pojedynek Agro-Lidera i Worwo



Młodzież kibicowała drużynom



Uroczyste otwarcie Turnieju



Drużyna Agro-Lidera

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227